Wydanie ABC

Numer nie jest antedatowany

Przesyłka opłacona ryczałtem

Prenumerata: miesięcznie z dostawą . . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-42

Rok II. Lwów, środa 26 sierpnia 1936 r. Nr. 237

Pogłoski o nowej organizacji

Ideologja organizacji płk. Koca

Warszawa. 25. 8. (Tel. wł. — mg.). Dzisiejszy „Wieczór Warszawski“ podaje: „Przygotowania około stworzenia nowej organizacji obozu prorządowego postępują naprzód i niedługo zostaną w pelni ujawnione formy i zasady programowe tej organizacji. Deklaracja organizacyjna ujęta jest w rodzaju przykazań, których przekroczenie pociąga za sobą konsekwencje dyscyplinarne. Za przekroczenie podstawowych zasad można być pociągniętym przed sąd organizacyjny. Dyscyplina zatem będzie surowo przestrzegana.

Właściwie organizacia nosić będzie charakter zbliżony do wojskowego. Nowa organizacja nosić będzie nazwę „Służba Narodowa“. Program jej opierać się będzie na hasłach nacjonalistycznych. Bardzo silnie deklaracja podkreśla samodzielność narodu, zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak i politycznej. W dziedzinie gospodarczej wysuwa hasło uniezależnienia się od wpływów żydowskich i dążność do spolszczenia naszego handlu i kupiectwa.

„Służba Narodowa“ ma być organizacją niezależną. Oparcie organizacyjne „Służba Narodowa“ będzie posiadała w kadrach kombatanckich. Dlatego też postanowiono ożywić tę organizację przez pobudzenie pracy wewnętrznej, przez stworzenie nowych placówek prasowych o charakterze intelektualnym i programowym. Akcja nosić będzie charakter pracy programowej i wychowawczej, a nie działalności praktycznej. To też będzie zupełną antytezą BBWR., który kładł nacisk na silne współdziałanie na terenie parlamentarnym. Obecnie teren parlamentarny traktowany będzie drugorzędnie, podczas gdy główny nacisk będzie położony na sprawie organizowania społeczeństwa.

Wiadomości podane przez „Wieczór Warszawski“ podajemy z obowiązku dziennikarskiego, obiegły one dziś całą prasę, wywołując zrozumiałe poruszenie.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że wszelkie pogłoski na temat spraw personalnych związanych rzekomo z nową organizacją są nieprawdziwe.

Warszawa. 25. 8. (Tel. wł. — mg.). Dzisiejszej nocy przeprowadzono szereg aresztowań wśród elementów komunistycznych. Zostały przeprowadzone aresztowania wśród dwu organizacyj komunistycznych, które na terenie Warszawy prowadziły antypaństwową robotę, mianowicie t. zw. MOPR, czyli Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucyjnej oraz Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej.

W czasie rewizji znaleziono nader obfity materjał, świadczący o wywrotowej działalności tej organizacji. Zatrzymano wielką ilość druków, rękopisów i t. d. Pozatem przeprowadzono 53 rewizyj w mieszkaniach działaczy komunistycznych, oraz w lokalach zawodowych związków komunizujących. Zatrzymano 40 osób.

Wycofanie dwóch balonów

Warszawa, 25. 8. (Tel. wł. — mg.) W związku z zawodami o puhar Gordon Bennetta, które odbędą się w niedzielę, dowiadujemy się, iż balon hiszpański, który miał startować, a mianowicie 14 D. Abril, nie będzie startował. Otóż balon ten został nadany z Madrytu przesyłką kolejową, jednakże przy granicy francuskiej został zatrzymany przez oddziały wojsk powstańczych. Balon został przez powstańców skonfiskowany. W ten sposób nie będzie biał udziału w zawodach. Krążyły nawet pogłoski, że obaj lotnicy, mający dokonać tego lotu, pp. Antonio Nunez i Jose Rocha zginęli podczas walk bratobójczych pod Madrytem. — Również nie będzie startował balon amerykański, a mianowicie dlatego, że nie został na czas ukończony.

Niemcy zwiększyły armję na stopie pokojowej do 2 miljonów ludzi

Berlin, 25. 8. (Tel. wł.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi:

MINISTER WOJNY GEN. BLOMBERG OGŁOSIŁ ROZPORZĄDZENIE WYKONAWCZE DO WCZORAJSZEGO DEKRETU O 2-LETNIEJ SŁUŻBIE WOJSKOWEJ. NA MOCY ROZPORZĄDZENIA O DNIU ZWOLNIENIA W 1936 R. NA JESIENI PO ROKU SŁUŻBY BĘDĄ ZWOLNIENI:

a) OCHOTNICY ROCZNIKA 1913 I STARSZYCH ROCZNIKÓW,

b) ROCZNIK 1910 R. Z PRUS WSCHODNICH, O ILE NIE ZADEKLARUJE GOTOWOŚCI DO POZOSTANIA NA NASTĘPNY ROK W SZEREGACH.

POZOSTAJĄ NADAL W SZEREGACH, POCZYNAJĄC OD JESIENI 1936 R., WSZYSCY POBOROWI ROCZNIKA 1914 I MŁODSZYCH ROCZNIKÓW, A TAKŻE OCHOTNICY Z TYCHŻE ROCZNIKÓW.

Paryż. 25. 8. (Tel. wł.). Prasa francuska żywo omawia dwie wczorajsze decyzje rządu niemieckiego.

„Petit Parisien“ stwierdza, że wrażenie odprężenia, wynikłe z projektu francuskiego o niemieszaniu się do spraw Hiszpanji, zatarło się całkowicie na wieść o wydaniu sensacyjnego dekretu, przywracającego dwuletnią służbę wojskową.

„LE MATIN“ ZAUWAŻA, ŻE WŁAŚCIWIE NIEMCY PEŁNIĆ BĘDĄ TRZYLETNIĄ SŁUŻBĘ WOJSKOWĄ, A NIE DWULETNIĄ, PONIEWAŻ WSZYSCY ZDOLNI DO NOSZENIA BRONI PRZED WCIELENIEM DO ARMJI MUSZĄ PRZEBYĆ W CIĄGU ROKU W SZEREGACH SŁUŻBY PRACY. W TEN SPOSÓB, ZDANIEM DZIENNIKA, EFEKTYWY NIEMIECKIE W CZASIE POKOJU WYNOSIĆ BĘDĄ JAKIEŚ DWA MILJONY LUDZI.

Według „Echo de Paris“, wojna domowa w Hiszpanji dała kanclerzowi Hitlerowi cudowny pretekst do przygotowania innej wojny. Przez wzmocnienie jego aparatu wojskowego z jednej strony, a przez dalsze odosobnienie Francji z drugiej.

„Le Figaro“ pisze o nowym coup de theatre: jak się okazuje, kampanja prasy niemieckiej na temat niebezpieczeństwa sowieckiego miała swoją podstawę. Dzień wczorajszy był znamienny. Rano Niemcy wprowadziły embargo na wszelką broń, przeznaczoną dla Hiszpanji, nie czekając na zadośćuczynienia z powodu zajęcia samolotu niemieckiego i z powodu Marokka — Kamerun. Ten duch pojednawczy, równie nagły, jak niespodziewany, wywołał w kancelarjach rządów kilkugodzinną ulgę, tylko kilkugodzinną, ponieważ chodziło poprostu o gest, mający przygotować wieczorny wstrząs.

„PETIT JOURNAL“ PISZE, ŻE DEKLARACJA O NEUTRALNOŚCI W SPRAWACH HISZPAŃSKICH TRACI WIELE ZE SWEGO ZNACZENIA. FLOTA NIEMIECKA PEŁNI DZIŚ SŁUŻBĘ POLICYJNĄ NA MORZU ŚRÓDZIEMNEM. JUTRO ARMJA NIEMIECKA, LICZĄCA MILJON LUDZI, BĘDZIE UWAŻAŁA, ŻE MOŻE PEŁNIĆ SŁUŻBĘ POLICYJNĄ NA KONTYNENCIE.

Wedle „Le Populaire“, jest rzeczą niesporną, że rząd niemiecki zmienia nagle swą politykę, aby nie dopuścić do odosobnienia. Po naglem przyjęciu propozycji francuskiej przez Włochy, odosobnienie Rzeszy było prawie nieuniknione. W ten sposób propozycja rządu francuskiego znajduje się w punkcie, w którym stać się może układem międzynarodowym o wielkiem znaczeniu. Następnie dziennik zaznacza, że wyścig zbrojeń z chwilą wprowadzenia w Niemczech dwuletniej służby wojskowej, wszedł w nowy doniosły okres.

Inspektor lotnictwa i lasów

Warszawa, 25. 8. (Tel. wł. — mg.) W Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych utworzone zostało nowe stanowisko głównego inspektora rolnictwa i lasów, któremu powierzone zostaną wszystkie prace o charakterze inspekcyjnym. Główny inspektor podlegać będzie bezpośrednio Ministrowi Rolnictwa. Stanowisko to, jak mówią, poruczone zostało b. wojewodzie stanisławowskiemu Jagodzińskiemu.

Duchowieństwo katolickie w Niemczech a hitleryzm

Kolonia, 25. 8. (PAT) Generalny wikarjusz archidjecezji kolońskiej wyraził się ostatnio wobec tutejszych księży, że wobec niebezpieczeństwa komunizmu w Europie kościół katolicki dołoży wszelkich starań, aby stworzyć jakieś modus vivendi z rządami państw, które komunizm zwalczają.

W sferach katolików tutejszych panuje przekonanie, że po kongresie biskupów w Fuldzie podjęta będzie próba naprawy stosunków kościoła z rządem narodowo-socjalistycznym.

Dwaj działacze ludowcowi zesłani do Berezy

Kraków, 25. 8. (PAT) W dn. 24 bm. zostali odstawieni do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej dwaj działacze Stronnictwa Ludowego: Nita Stanisław ze Szczurowiec, pow. brzeskiego, pierwszy wiceprezes zarządu powiatowego Stronnictwa Ludowego na powiat brzeski, oraz Ryncarz Władysław z Borku, pow. bocheńskiego, sekretarz zarządu powiatowego Stronnictwa Ludowego na powiat bocheński.

Wyżej wymienieni rozwijali wśród ludności działalność, mającą na celu przeciwstawianie się zarządzeniom władz, a w szczególności Nita, wiedząc jako wiceprezes powiatowego Stronnictwa o tem, że władze zezwoliły na urządzenie obchodu „czynu chłopskiego“ w dn. 15 sierpnia w Brzesku, kierował ludność pow. brzeskiego do Wierzchosławic, mimo, iż na urządzenie zjazdu kilku powiatów w Wierzchosławicach urząd wojewódzki nie zezwolił. Ryncarz zaś, ponieważ współdziałał w zorganizowaniu nielegalnego pochodu i zgromadzenia publicznego w dn. 15 bm. w Pogwizdowie, pow. bocheńskiego, mimo zakazu władz, jakoteż przemawiał na tem zgromadzeniu.

Ładna „sprawiedliwość“!

Barcelona, 25. 8. (PAT) Generalitad postanowił powołać do życia w Katalonji trybunały zwane „sprawiedliwość ludowa“. Dla szybkiego osądzenia oskarżonych o przestępstwa charakteru faszystowskiego, trybunały te składać się będą z przewodniczącego, należącego do zawodu sędziowskiego, 2-ch członków z magistratury sądowej, 12 przysięgłych, wybranych z list przedstawionych przez partje frontu ludowego i organizacje robotnicze. Przysięgli mają decydować, czy dany oskarżony jest winien.

Dalsze sukcesy wojsk narodowych w Hiszpanji

Burgos, 25. 8. (PAT) Specjalny korespondent Havasa donosi na podstawie komunikatu urzędowego, ogłoszonego wczoraj o godz. 22, że armja z Estramadury zajęła San Vincente del Cantara, Albuquerque, Olvanza i Don Benito. Oddziały z Ifni wzięły do niewoli mjr. Mantero i nawiązały kontakt z oddziałami nacjonalistycznemi.

Rabat, 25. 8. (PAT) Radjostacja w Jerez de la Frontera nadała o godzinie 18.45 dnia 24 bm. następujący komunikat: Na froncie Guadarama wojska narodowe (powstańcze) stoczyły potyczkę na drodze do Scural z czerwonymi, którzy zostali pobici. Kolumna z Castejon zajęła Naval Moral de la Mata, skąd wojska rządowe uciekły. Nacjonaliści posuwają się obecnie w kierunku Talavera de la Reina.

Z Lalineji kolumna złożona z 2000 ludzi udała się na front Malagi, celem wzmocnienia wojsk narodowych, operujących w rejonie Estepona. W Santander i Bilbao sytuacja wojsk rządowych ma być krytyczna. W Sewilli władze narodowe przystąpiły do nadawania ulicom i placom nazw polityków i wojskowych ruchu narodowego.

Burgos, 25. 8. (PAT) Korespondent Havasa podaje: Według doniesień gen. Franco, silna kolumna nieprzyjacielska zaatakowała w niedzielę popołudniu Kordobę, została jednak zbombardowana przez samoloty i częściowo zniszczona. Około 1000 ludzi poddało się władzom portowym.

Po okresie spokoju umożliwiającym wojskom narodowym dokonanie przegrupowania, na wszystkich frontach ożywiła się działalność bojowa. Na froncie aragońskim nacjonaliści usadowili się na prawym brzegu rzeki Lere pomiędzy Quinto i Fueness de Edro. Samoloty powstańcze obrzuciły bombami wojska rządowe w rejonie Terruel. Na froncie Estramadury strącony został samolot rządowy. Lotnicy nacjonalistyczni zrzucili worki z żywnością obrońcom Alcazaru i Toledo.

Burgos, 25. 8. (PAT) Główna kwatera powstańcza donosi o zajęciu przez wojska narodowe Azualcalla, dodając, że wojska rządowe zamordowały przed odwrotem 20 zakładników, wysadzając więzienie w powietrze dynamitem.

Oddziały narodowe zdobyły Navalmeral de la Meta i Puebla pod wodzą płk. Castejon maszerują na Talavera la Rei, nawiązując po drodze kontakt z oddziałami płk. Jagne.

Paryż, 25. 8. (PAT) Radjo powstańcze z La Coruna donosi: Oddziały narodowe odparły wojska rządowe w prowincji Teruel. Kolumna mjr. Tastejon zdobyła osadę Villanueva Della Serean i strąciła kilka samolotów. Lotnicy narodowi bombardowali Siguenza, niszcząc tor kolejowy do Teruel. Wojska narodowe nacierają na Malagę; poddało im się kilku oficerów rządowych. W Austurji wojska narodowe idą naprzód. Bombardowaliśmy składy paliwa płynnego w Santander, gdzie zarówno jak w Bilbao brak żywności.

Hendaye, 25. 8. (PAT) Podobnie, jak wczoraj, trzy samoloty powstańcze bombardowały dziś rano Irun. 12 bomb upadło w pobliżu dworca i dokoła miejsca, gdzie znajduje się skład amunicji. W ciągu nocy „Trente Popular“ wysłał posiłki i armaty do Tuentarabia, gdzie 4 powstańcze okręty wojenne wysadzić miały na ląd oddziały wojskowe.

Malaga, 25. 8. (PAT) Na dziedzińcu więzienia stracono wczoraj 10 oficerów marynarki z kontrtorpedowca „Churruga“ i torpedowca „Sanchez Barcaiztegi“, skazanych na śmierć przez sąd wojenny za udział w powstaniu.

Burgos, 25. 8. (PAT) Eskadra Junkersów bombardowała lotnisko Getafe, wyrządzając szkody w samolotach, prochowni i składach benzyny. Kolumna, operująca pod Medina Celli zajęła miejscowość Guijo sa, przecinając linję kolejową.

Na froncie Asturji nacjonaliści zdobyli Cangas de Narcea, odrzucając nieprzyjaciela na 10 klm. Samoloty powstańcze bombardowały Malagę, powodując pożar składów. Oddziały powstańcze zajęły Navafria.

Kronika telegraficzna

Pekin. Trzech żołnierzy brytyjskich, wracających wieczorem z kina, ostrzeliwanych było z samochodu, który następnie odjechał z wielką szybkością. Wszyscy żołnierze wyszli bez szwanku, raniony został jedynie przechodzący tamtędy kulis. Ambasada brytyjska zwróciła się w tej sprawie do władz chińskich.

Paryż. Prokurator generalny sądu kasacyjnego Paul Matter został mianowany pierwszym prezesem sądu kasacyjnego na miejsce Lescouve, przeniesionego na emeryturę.

Stambul. Komisja międzynarodowa do spraw cieśnin dardanelskich zawiadomiła Ligę Narodów o zakończeniu swych prac i o rozwiązaniu się.

Rzym. Na parowcu „Sardegna“ przybyło do Genui 3000 czarnych koszul z dywizji 28 października z Afryki wschodniej.

Moskwa. Na lotnisku Tuszino odbyło się wczoraj święto lotnicze w obecności członków rządu i kierowników partji komunistycznej. Obecna była również delegacja lotnicza francuskiego. W pokazach wzięły udział samoloty komunikacyjne, sportowe i myśliwskie.

Szanghaj. „Central News“ podaje, że marszałek Czang-Kai-Szek zaproponował generałom Li-Tsu-Gren i Pai-Czun-Si przybycie na konferencję z nim, w celu załatwienia konfliktu między Kuang-Si a Nankinem.

Lizbona. Samolot rządowy, pilotowany przez 2 lotników, który uciekł z lotniska Getafe, wylądował pod Alpalhao. Aparat skonfiskowano a lotników aresztowano.

Tokio. Były wiceminister spraw zagranicznych Szigemitsu mianowany został ambasadorem japońskim w Moskwie. Szigemitsu wystąpił z rządu podczas tworzenia gabinetu Hiroty i upatrzony był wówczas na stanowisko ambasadora w Chinach.

Tokio. Ag. Domei donosi: Ofiarą powodzi w północnej Korei padło 431 osób zatopionych, 536 rannych, 156 zaginionych. 30.000 budowli mieszkalnych zostało uniesionych przez wezbrane rzeki. Zatonęło 5 statków z 80 ludźmi załogi.

Berlin. Dziś o godz 16-ej udał się samolotem do Paryża prezydent Banku Rzeszy, min. Schacht z rewizytą do gubernatora banku francuskiego Labeyrie, który bawił w Berlinie przed 5-ma tygodniami.

Wykonanie 16 wyroków śmierci w Moskwie

Moskwa, 25. 8. Agencja Tass podaje: Prezydjum centralnego komitetu wykonawczego Z. S. R. R. odrzuciło prośbę skazanych w dniu 24 bm. w procesie centrum terorystycznego o ich ułaskawienie.

Wyrok w stosunku do wszystkich 16 skazanych został wykonany.

LITWINOW USTĄPIŁ

Warszawa, 25. 8. (Tel. wł. — mg.) **Z Rygi donoszą, iż w związku z rozstrzelaniem 16 przywódców opozycji moskiewskiej, aresztowaniem Radka i samobójstwem Tomskiego, zachwiane zostało stanowisko komisarza spraw zagranicznych Litwinowa. Podobno należy się liczyć z możliwością ustąpienia Litwinowa, który, jak wiadomo, jest długoletnim przedstawicielem zagranicznym ZSRR.**

Kto przygotowuje Światowy Kongres Pokoju?

Warszawa, 25. 8. (Tel. wł. — mg.) W pierwszych dniach września r. b. odbyć się ma w Brukseli światowy kongres pokoju, w którym wezmą udział przedstawiciele różnych organizacyj szeregu państw europejskich i pozaeuropejskich. W tymże samym czasie (od 31. VIII. do 7. IX.) obradować ma w Genewie wszechświatowy kongres młodzieży, na którego porządku dziennym postawiono jako jeden z zasadniczych punktów organizację pokoju, przeszkodzenie wojnom i t. p.

Idee wspomnianych kongresów postanowiła wykorzystać zgodnie z przyjętą w ubiegłym roku taktyką — egzekutywa Kominternu, która w akcji przygotowawczej, zwłaszcza w Polsce — za pośrednictwem Komunistycznej Partji Polskiej — stara się wytworzyć ruch masowy, którego „zorganizowany nacisk respektować będzie musiał każdy rząd“. Dlatego K. P. P. usiłuje wciągnąć do tej akcji wszelkiego rodzaju organizacje masowe, od związków zawodowych począwszy, poprzez organizacje młodzieżowe, kobiece, kombatantów, aż do stowarzyszeń religijnych, kulturalnych, przedstawicieli polityki, nauki, literatury i sztuki.

Akcja ta zainicjowana przez Komunistyczną Partję Polską i jej organizacje obwodowe Komunistycznej Partji Zachodniej Ukrainy i Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi już z początkiem bieżącego roku i poruszona na łamach prasy, w odezwach, oraz różnych enuncjacjach pisanych na podstawie dyrektyw komunistycznych, w ostatnich tygodniach przybrała na sile i przejawiać się zaczęła w tworzeniu różnych komitetów lokalnych, zasadniczo konspiracyjnych oraz deklaracjach o przystępowaniu i solidaryzowaniu się z kongresem pokoju. Dla uzyskania sobie szerszych mas zrezygnowali nawet komuniści w roku bieżącym z akcji antywojennej, przeprowadzanej dotychczas stale w dn. 1-ym sierpnia, przerzucając swe siły na przygotowanie do kongresu pokoju.

Jak wynika z wywiadu, udzielonego przedstawicielom prasy w Warszawie przez bawiącego w lipcu rb. w Polsce Williama Dodda, delegata międzynarodowego biura organizacyjnego Światowego Zrzeszenia Pokoju — w Warszawie utworzyły się dwa niezależne od siebie komitetu prowizoryczne. Do pierwszego wchodzą jako przewodniczący — Aleksander Dębski oraz mec. Łypacewicz, dr. Witold Czerwiński, Baliński-Jundziłł, sekretarz generalny Federacji Polskich Stowarzyszeń Ligi Narodów i Jan Rdułtowski, również sekretarz tej instytucji. Do drugiego komitetu wchodzą: prezes Polskiej Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela Andrzej Strug, p. Kosmowska, prof. Szymanowski, mec. Wacław Barcikowski i Duracz. Jednym z celów przyjazdów Williama Dodda było zespolenie obu komitetów w jeden wspólny komitet narodowy.

Komitet z Aleksandrem Dębskim na czele, występujący pod nazwą „Polski Komitet Obrony Pokoju“ (Warszawa, ul. Królewska 7 m. 4) wydał „biuletyn prasowy“ z datą 3 sierpnia 1936 r. oraz wysyła materjały i pisma do stowarzyszeń, związków i osób na prowincji, wzywając do udziału w akcji przygotowania do kongresu pokoju, zbierania podpisów, wybierania delegatów oraz zbierania składek.

Komitet ten w swojej akcji propagandowej i organizacyjnej wobec prowincjonalnych organizacyj i poszczególnych jednostek operuje argumentem, że został zorganizowany za wiedzą Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Istotnie, komitet ten zwracał się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych o poparcie, poparcia tego jednak nie otrzymał.

Godzi się zawczasu przypomnieć, że przed kilku tygodniami obradował we Lwowie jakiś Komitet Pokoju, któremu przewodniczył b. kurator poznański dr. Namysł. W zebraniu tego Komitetu przy ul. Lindego wzięło udział około 30 osób z tych sfer, które ostatnio urządzały czerwoną akademję w teatrze. Mamy więc prawo zapytać się publicznie p. dr. Namysła, do czego zmierza jego akcja?

Rozporządzenie o uboju

Warszawa, 25. 8. (Tel. wł. — mg.) W najbliższym czasie ogłoszone będzie w Dzienniku Ustaw rozporządzenie wykonawcze do ustawy o uboju rytualnym.

Ofiary Bałtyku

Wielka Wieś, 25. 8. (PAT) Z Kuźnicy na Helu wypłynęli na kajaku pod żaglem ks. Nossol, franciszkanin, i dentysta Baranowski, obaj z m. Wronek. Na zatoce, w odległości kilku kilometrów od brzegu, kajak się wywrócił i obaj utonęli. Zwłok dotychczas nie odnaleziono.

KATASTROFA LOTNICZA

Warszawa, 25. 8. (Tel. wł. — mg.) Pod Krakowem wydarzyła się katastrofa lotnicza, w której zginął pilot-chorąży Młynarczyk i obserwator kapral Józef Kawala.

Obszerny program rządu japońskiego

Tokio, 25. 8. (PAT) Po 5-miesięcznych naradach gabinet japoński uchwalił jednomyślnie program, przewidujący: 1) rozbudowę armji, floty i lotnictwa, 2) stworzenie jednolitego systemu wychowania na podstawie narodowo-japońskiej, 3) przebudowę systemu podatkowego, 4) zapewnienie narodowi warunków egzystencji drogą ochrony państwowej przed klęskami żywiołowemi, podniesienie opieki społecznej dla ludności wiejskiej oraz pomoc państwa dla chłopów, rybaków i drobnych rzemieślników, 5) popieranie przez państwo przemysłu i handlu z zagranicą oraz wydanie zarządzeń, mających na celu zapewnienie samowystarczalności w dziedzinie oleju, żelaza, stali i wełny, 6) popieranie emigracji i wywozu kapitałów do Mandżukuo i 7) uproszczenie administracji państwowej.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1936 r.

Nowy ruch chłopski

Po przeczytaniu deklaracji programowej działaczy chłopskich zebranych onegdaj w Warszawie, nabiera się wyjątkowo pokrzepiającego wrażenia. Deklaracja zawarła bowiem w prostych słowach treść jakby wyjętą z ust każdego uczciwego Polaka. Ta okoliczność, że jest to deklaracja chłopów — ma szczególne znaczenie, bo program chłopów w Polsce **ważyć** będzie zawsze na losach naszego Narodu.

Kiedy „programem“ chłopskim była demagogja klasowa Wincentego Witosa i kiedy tłem jego akcji była męcząca atmosfera panująca w łonie t. zw. partyj ludowych (którą zresztą wszyscy świeżo mamy w pamięci) — wtedy mieliśmy poczucie nietylko niesmaku, ale przedewszystkiem głębokiej troski co będzie z Polską, jeżeli jedyną i codzienną pożywką organizacji 80 prc. ludności stanowi pasmo nieustających afer i osobistych, przykrych rozgrywek.

W ostatnich tygodniach bohaterowie partyjni, jakgdyby licząc na krótką pamięć ludzką, rozpętali agitację za powrotem Witosa, wmawiając przytem opinji, że od tego uzależnione są jakoby losy państwa. Kiedy się widzi taki tupet ze strony ludzi, którzy przecie już broili w Polsce przez pełnych ośm lat i kiedy się pamięta, że jedynem marzeniem i postulatem wsi i miast polskich było wtedy pozbycie się „rządów Witosa“ — to chwilami ogarnia człowieka zwątpienie, czy w Polsce ludzie nauczą się wreszcie czegoś z przeszłości, czy też już na stałe mamy zostać narodem błądzącym po drogach starych błędów i grzechów.

Pomyśleć bowiem tylko; że z jednej strony mamy Rosję, z drugiej Niemcy; że na jednej granicy może się każdej chwili pojawić olbrzymia armja bolszewicka, na drugiej doskonała armja niemiecka; że w Rosji panuje surowy regime Sowietów, a w Niemczech zdyscyplinowany system Hitlera; że w tej sytuacji najważniejsze w Polsce staje się skupienie wszystkich sił około armii; że — na szczęście — żyje w Polsce Wódz, który cieszy się mirem i uznaniem, dzięki czemu możemy wewnętrznie przygotowywać się pod **jego rozkazami** do przyszłego starcia na analogicznych zasadach, co nasi sąsiedzi.

I właśnie wśród tych wszystkich okoliczności grupa zgranych demagogów za kanon swojej działalności przyjmuje powrót Witosa.

Jakby Polska — poza osobą Witosa — nie miała naprawdę innego zmartwienia, jakgdybyśmy żyli w błogich stosunkach gwarantujących nam setki lat spokoju. Jakgdybyśmy nie znali „rządów Witosa“, nie mieli za sobą koszmarnej tradycji lat 1920—1926, jakgdybyśmy nie przeklinali już raz ducha tej **anarchji i rozprzężenia**, który przygotowywał z Polski bezwolne narzędzie obcych sił.

* * *

Ale na szczęście dowiadujemy się, że wyzwala się na wsi nowy ruch. Może nie operuje on narazie nieprzejrzanemi masami, ale — jeśli narodem polskim nie zawładnął zły duch — to **wierzyć się musi**, że program nowego ruchu chłopskiego stanie się napewno powszechnem wyznaniem wszystkich chłopów polskich. Program nowego ruchu, którego dosłowną treść obok przytaczamy, płynie **ze zdrowego rozsądku i z mądrej myśli politycznej**. Łączy najwyższy interes Narodu z postulatami wsi, które nie znajdują u nas sprzeciwu. Wyrażają szlachetny i bezinteresowny radykalizm zgodny z wymogami dzisiejszej Polski.

Do pokolenia, które wzrastało w latach wojny o niepodległość Polski, którego najstarsze roczniki brały udział w ostatnich latach tej wojny i złożyły ofiarę na ołtarzu walki o własne państwo — deklaracja programowa nowego ruchu chłopskiego przemawia zrozumiałym językiem. Mieści się w niej wszystko, co oddawna jest naszą ambicją i naszem dążeniem.

Partyjnictwo Witosa zawsze budziło sobą jakąś nieokreśloną odrazę i **obcość** niedostępną do mózgów Polski, która wzrosła w nowych warunkach i nie pamięta sztuki partyjnej z austrjackiej epoki. Nie możemy pojąć, dlaczego chłop polski święcący zwycięstwo armji narodowej, ma kłuć nożem posterunkowego własnego państwa.

Zrozumiemy się natomiast doskonale z tymi, którzy mówią, że Polska dzisiejsza **potrzebuje jednego Wodza**, że mamy się oddać do **jego** dyspozycji, że w Polsce muszą być przeprowadzone reformy socjalne zgodne z interesem obronności państwa, że handel ma być w rękach polskich, że ze wsi musi zniknąć nędza, że trzeba rozmachu twórczego w naszem życiu.

To wszystko tkwi w mózgu i w sercu młodego społeczeństwa. To znajduje pełną jego aprobatę i przy takim programie wszyscy jesteśmy gotowi stanąć.

* * *

Ze zdumieniem natomiast czytamy w organach partyjnych sekundowanych przez żydowskie brukowce, że program ten wysunięty został dla zdobycia... mandatów. Jakże nędzny musiał być horyzont człowieka w redakcji tego pisma warszawskiego, któremu prześlizgnęły się przez pióro takie koncepcje... Więc myśl szlachetna w Polsce może być wyrażana tylko w wyborczym, osobistym celu? Więc to, co powiedzieli chłopi w Warszawie jest niegodne uwagi, a na uwagę zasługuje orgja niesumiennej demagogji, jaką rozwijają ludzie p. Witosa? Czy rola niektórych organów prasowych, usiłujących jakgdyby spodlić całe życie polskie — nie woła **naprawdę** o karzącą rękę? Czy tego rodzaju oświetlenie intencyj nowego ruchu nie zalicza się do rzędu **oszczerstw**, o których niedawno czytaliśmy w oświadczeniu premjera? Uważamy za swój obowiązek publicystyczny napiętnować ten system, bo w uczciwym człowieku gotuje się wszystko, kiedy widzi ciągle obowiązującą jeszcze u nas bezkarność w życiu publicznem.

KL. HR.

Czy istotnie zwrot w polityce czeskiej?

Opinja światowa tak jest przejęta sprawami hiszpańskiemi, że stosunkowo mało zwróciła uwagi na dwa przemówienia wygłoszone przez prezydenta republiki czechosłowackiej, p. Benesza w Żelaznych Brodach, którym już wczoraj poświęciliśmy uwagę.

Naogół uznawano, że oba te wystąpienia dotyczyły stosunków niemiecko-czeskich. Pogląd to zbyt jednostronny. Niewątpliwie zwroty p. Benesza w stosunku do Niemiec wybiły się na czoło w jego deklaracjach, ale oprócz tego poruszył on zasadniczo i osobno sprawę mniejszości narodowych w Czechosłowacji, co oczywiście dotyczy nietylko Niemców.

Jeśli chodzi o nowe ułożenie się stosunków niemiecko-czechosłowackich, to p. Benesz wystąpił z propozycjami, które wszędzie ocenione zostały jako oferta pod adresem Berlina. Sprawy stanowiska Czechosłowacji wobec Niemiec uznał zatem obok stosunku do Polski, Włoch i Sowietów, za „najważniejsze“ zagadnienie polityki czeskiej. Współpracę niemiecko-czeską uważa za „możliwą, konieczną, a nawet całkiem naturalną“. Nie sądzi, aby polityka czeska mogła „szkodzić ostatecznemu ułożeniu się stosunków Czechosłowacji z Rzeszą“. Niemniej porozumienie niemiecko-czeskie uzależnia p. Benesz od zawarcia poprzedniego porozumienia francusko-niemieckiego na zasadzie nowego układu nadreńskiego.

Zatem p. Benesz sam nadaje polityce czeskiej rolę czynnika wtórnego na szachownicy europejskiej. Polityka czeska w jego interpretacji jest tylko refleksem sytuacyj, wytworzonych przez czynniki potężniejsze.

P. Benesz, mówiąc w Żelaznych Brodach o tych nowych planach czeskiej polityki zagranicznej wobec Niemiec, pominął starannie sprawę mniejszości narodowych. Temu zagadnieniu poświęcił osobne przemówienie w Libercu, wygłaszając tam m. in. ogólne tezy, że w Czechosłowacji „żadna mniejszość nie jest zagrożona w swoim istnieniu i w swej kulturze“ oraz, że Czechosłowacja rozwiąże sprawy mniejszościowe, swoją metodą i według swoich potrzeb wewnętrznych“.

Prasa niemiecka, odpowiadając na ofertę p. Benesza, nie uwzględniła przedziału, wprowadzonego przez głowę państwa czechosłowackiego między zagadnienia mniejszościowe a ściśle międzynarodowe. Ale na obie te kwestje zareagowała jednocześnie.

Kwestje mniejszościowe w Czechosłowacji nie wyczerpują się jednak na sprawach mniejszości niemieckiej. P. Benesz, przemawiając w Libercu, potraktował zagadnienia mniejszościowe ogólnie i zasadniczo, twierdząc, że „żadna mniejszość w Czechach nie jest prześladowana.

Otóż pod tym względem, w samym rządzie czeskim są zdania bardzo podzielone. Wielkie wrażenie wywołał niedawno głos „**Narodnich Listów**“. Organ p. Kramarza stwierdzał, jak wielkim błędem, z punktu widzenia czeskiego, jest „skandaliczne“, jak się wyraził, traktowanie ludności polskiej w Czechach przez władze czeskie. I, rzecz charakterystyczna, pismo p. Benesza „**Lidove Noviny**“, polemizując z „**Narodnimi Listami**“ nie zaprzeczyło twierdzeniu o usiłowaniu wynarodowienia Polaków przez Czechów, ale odpowiedzialność za to złożyło na Polskę, która przecież wielokrotnie przez usta czynników odpowiedzialnych zaznaczała, że wyłącznie od zmiany stanowiska Pragi wobec ludności polskiej w Czechach zależy dobre ułożenie się stosunków polsko-czeskich i że Polska wciąż tej zmiany oczekuje.

Niestety, z tego co ogólnie powiedział p. Benesz w Libercu, nie widać, by zanosiło się na zwrot w stanowisku Pragi wobec ludności polskiej. P. Benesz uważa, że wszystko pod tym względem jest w porządku. Opinja polska, a nawet niektóre czynniki czeskie twierdzą na podstawie faktów, że w stosunku do Polaków dzieją się w Czechach, jak pisały „Narodni Listy“ „skandale!!“. Rząd czeski nie chce zatem widać zmienić swego stanowiska wobec Polski, choć p. Benesz w Żelaznych Brodach zaliczył ją obok Włoch, Niemiec i Rosji do tych czynników europejskich, w których stronę „musi się zwracać“ przedewszystkiem wzrok czeski. Trudno jednak powiedzieć, aby dotychczas był to wzrok „dobrej woli“, jak to zapewnił w Żelaznych Brodach p. Benesz. Fakty od lat 20 mówią o czem innem.

Deklaracja programowa chłopów

Na zjeździe działaczy chłopskich w Warszawie, odbytym w ubiegłą niedzielę, o czem już donosiliśmy, uchwalona została deklaracja programowa, której treść w całości poniżej przytaczamy:

„My, zgromadzeni w dniu dzisiejszym działacze ludowi stwierdzamy:

I. Europie i Polsce może zagrażać widmo nowej wojny. Polska z tej groźnej zawieruchy wyjdzie zwycięsko i swój byt, jako państwo niepodległe, zabezpieczy tylko wtedy, gdy będzie od wewnątrz zwarta i jednolita. Dla osiągnięcia tej zwartości jest potrzebny wódz, któryby miał do dyspozycji wszystkie siły narodu.

Takim wodzem jest w Polsce gen. Śmigły-Rydz.

Wyrażamy nasze niezłomne przeświadczenie, iż przy Nim winien skupić się cały naród. Wzywamy przeto najszersze masy chłopskie, aby przy tym Wodzu twardo i jednolicie stanęły.

II. Ze smutkiem stwierdzamy, że próba zjednoczenia ruchu ludowego dotychczas żadnego ideowego zjednoczenia nie przyniosła. Na przyszłość zjednoczenie takie również nie nastąpi, dopóki masy chłopskie nie odsuną się od tych rzekomych swych przywódców, którzy z Witosem na czele dla własnych celów i korzyści opóźniają dziś w Polsce sprawę wewnętrznej jej spoistości. Witos nie jest i nie będzie wodzem ruchu ludowego — nie jest on wcale uosobieniem wartości chłopa polskiego.

III. Wypowiadamy się za tem, aby w Polsce był zorganizowany wielki obóz chłopski, któryby politykę ludową skierował na nowe tory. Wierzymy, że zrobić to mogą tylko ci wszyscy działacze ludowi, którzy potrafią wysiłki swoje skupić dookoła Wodza całego narodu, syna wsi, gen. Śmigłego-Rydza. Wierzymy głęboko, że gen. Śmigły-Rydz, Naczelny Wódz sił zbrojnych Państwa, których 70 procent stanowią synowie chłopscy, wszystkie potrzeby chłopskie nietylko rozumie, ale dopomoże do ich zrealizowania. Poprzez gospodarcze i kulturalne podniesienie mas chłopskich dążyć On będzie do spotęgowania sił obrony w kraju.

IV. Przechodząc do spraw ustrojowych stwierdzamy, że ustrój gospodarczy, oparty na prywatnym przemyśle fabrycznym, nie mogąc się uporać ze sprawą bezrobocia, zbankrutował politycznie, a na jego miejsce winno przyjść stopniowe upaństwowienie przemysłu fabrycznego i kopalnianego i państwowa gospodarka planowa. Handel zaś winien być spolszczony i drogą spółdzielczości uspołeczniony. W miarę przemian ustrojowych winny być dokonywane przemiany strukturalno-polityczne, a to tembardziej, iż uważany dotychczas przez politykę ludową za ideał — ustrój demokratyczno-parlamentarny uznać także należy za przebrzmiałą mrzonkę. Ustrój ten trzyma się jeszcze we Francji i dzięki wysokiemu wyrobieniu politycznemu tego narodu, a w Anglji i w państwach skandynawskich — dzięki opiece tamtejszych monarchów, którzy dla celów dynastycznych ustrój ten popierają. Na miejsce dotychczasowej demokracji liberalnej, należy stopniowo wprowadzać demokrację państwową, opartą **na masach zorganizowanych zawodowo** na podstawie ustaw państwowych.

V. W sprawach dotyczących postulatów wsi, zwracamy uwagę tylko na najpilniejsze i najważniejsze. Na wstępie stwierdzamy, że głównem i podstawowem dążeniem wsi winno być równanie w górę, t. j. dążenie do tego, aby wieś pod względem zamożności i kultury zrównała się z miastami.

Do szeregu najważniejszych spraw wsi zaliczamy jak najszybsze przywrócenie opłacalności rolnictwa. Pomyślne załatwienie dla wsi tej sprawy, podniesie i wzmocni przywiązanie mas chłopskich do Państwa, i przez to wzmoże siłę obronną Polski; za jeden z głównych sposobów, do tego celu prowadzących, uważamy Państwowy Monopol Zbożowy, aby ceny na zboże mogły być ustalone na długie lata na zasadzie opłacalności. Za wielką klęskę wsi uważamy przeludnienie rolnicze. Część tego przeludnienia należy umieścić na rozparcelowanych drogą reformy rolnej obszarach dworskich na takich warunkach, aby osadnicy mogli dobrze gospodarować. Resztę należy umieścić w handlu i przemyśle. Tam, gdzie niema warunków na powstanie handlu spółdzielczego, należy popierać prywatny handel polski.

Pieniądz w Polsce winien być stały, ale liczba pieniędzy w państwie winna być powiększona w miarę przyrostu bogactw i wyprodukowanych towarów. Taka polityka walutowa da Państwu możność uprzywilejowania kraju i drogą robót publicznych, zeuropeizowania Polski. Wtedy reszta bezrobotnej ludności wiejskiej znajdzie pracę i zarobek.

Zaznaczamy również, iż w celu przyniesienia choćby doraźnej ulgi dla biednej ludności wsi — należałoby znacznie zniżyć ceny za niektóre wyroby monopolowe i powszechnego użytku, jak sól, zapałki, nafta.

Przechodząc do spraw oświatowych zjazd stwierdza, iż ustrój szkolny w Polsce należy oprzeć na zasadzie powszechności i zdolności, a nie kastowości i dochodowości. To też należy dla miast i dla wsi przywrócić jednaki poziom nauczania w szkołach powszechnych, a w szkołach średnich i wyższych stworzyć takie warunki materjalne, aby zdolne dzieci wsi mogły się tam kształcić, zarówno z takimiż dziećmi miast. Wreszcie w sprawach samorządowych zjazd stwierdza, iż w tej dziedzinie jako najpilniejsze jest wskazane uproszczenie ordynacji wyborczej do gromad i ponowne przeprowadzenie wyborów gromadzkich i gminnych“.

Doniosły dekret kanclerza Hitlera

Przedłużenie służby wojskowej w Niemczech

Berlin, 24. 8. (PAT) Urzędowo komunikują: Fuehrer i kanclerz Rzeszy podpisał następujący dekret o czasie trwania służby wojskowej w Niemczech:

W związku z par. 8-ym ustawy o obronie państwa z dn. 21 maja 1935 r. zarządzam, znosząc jednocześnie mój dekret z dn. 22 maja 1935 r., co następuje:

Czas trwania obowiązku służby czynnej w trzech częściach składowych siły zbrojnej zostaje ustalony jednolicie na 2 lata.

Minister wojny Rzeszy i głównodowodzący sił zbrojnych wyda odpowiednie zarządzenia wykonawcze i przejściowe.

Berchtesgaden, 24. 8. 1936 r.

(—) Adolf Hitler. (—) Von Blomberg.

Niemcy przystąpiły do układu o nieinterwencji w Hiszpanji

Londyn, 24. 8. (Tel. wł. K.) Ag. Reutera donosi urzędowo: Ambasador francuski Corbin zawiadomił dziś brytyjskie MSZagr., że Niemcy zgodziły się na przystąpienie do umowy o zakazie wywozu broni do Hiszpanji. Koła urzędowe brytyjskie podkreślają, że rozwój wydarzeń dyplomatycznych w sprawie Hiszpanji stanowi niewątpliwy sukces rządu francuskiego. Koła brytyjskie zapatrują się optymistycznie na sprawę przystąpienia do układu o nieinterwencji tych państw, które jeszcze nie wydały zakazu wywozu broni.

Berlin, 24. 8. (PAT) „Diplomatisch-Politische Korrespondenz" pisze na temat przystąpienia Niemiec do umowy o zakazie wywozu broni do Hiszpanji m. in.:

„To postanowienie rządu Rzeszy wynika z ducha konstytucji niemieckiej, która odrzuca wszelkie mieszanie się obcych narodów do wewnetrznych spraw państwowych, a to z powodu możliwości ujemnego wpływania na międzypaństwowe stosunki. Wychodząc z tego założenia, Rzesza zajęła bezwzględnie powściągliwe i nienasuwające żadnych wątpliwości stanowisko w stosunku do wypadków w Hiszpanji.

Należy jednak dać wyraz oczekiwaniu, że przyjęte zobowiązania będą przez wszystkich w pełni wykonane, gdyż istnieją państwa, których stanowisko, mimo przystąpienia do układu o nieinterwencji, jest dziwne i dwuznaczne oraz mało mające wspólnego z pojęciem niemieszania się do spraw Hiszpanji. Należy również zaniechać wszelkiego wpływu moralnego i materjalnego na wypadki hiszpańskie, wychodzą cego ze sfer partyjno-politycznych. Incydenty bowiem tego rodzaju, jak odezwa generalnego sekretarza związków zawodowych francuskich, który nietylko w imieniu własnem, lecz w imieniu rządu francuskiego nawołuje do interwenjowania w Hiszpanji — wskazuje na to, jak wadliwie interpretowana jest zasada nieinterwencji.

Należy również zaznaczyć, że gotowość, z którą Rzesza przystąpiła do umowy o zakazie wywozu broni, nie oznacza w żadnym razie przejścia do porządku dziennego nad incydentem z „Kamerunem" i z zatrzymaniem przez rząd madrycki niemieckiego samolotu pasażerskiego.

———

Cesarzowa Zyta na audjencji u Ojca Św.

Citta del Vaticano, 24. 8. (PAT) Ojciec święty przyjął dziś na 45-minutowej audiencji prywatnej b. cesarzową Zytę.

Katastrofalne ulewy w Meksyku

Meksyk, 24. 8. (PAT) Powodzie w stanie Tamaulibas na północ od Vera Cruz, wywołane przez ulewne deszcze i szalejące cyklony, przybierają charakter prawdziwie katastrofalny.

Okolice Guyalejo o powierzchni 200 klm. kwadr. znajdują się pod wodą. 700 rodzin znajduje się bez dachu nad głową. Powódź wyrządziła olbrzymie szkody w plantacjach trzciny cukrowej.

Ruch na linji kolejowej Monterey—Tampico został przerwany.

800 turystów uwięzionych przez powódź

Meksyk, 24. 8. (PAT) Około 800 amerykańskich turystów samochodowych jest obecnie uwięzionych przez powódź w okolicach San Louis Potosi, przyczem wobec zniszczenia mostów zaopatrzenie ich w żywność napotyka na wielkie trudności. Dwaj robotnicy, którzy usiłowali naprawić jeden z mostów, utonęli w wezbranych falach rzecznych.

Pobity rekord „Normandie"

Nowy Jork, 24. 8. (PAT) Towarzystwo Cunard-White Star Line komunikuje, że parowiec „Queen Mary" przebył Atlantyk w 4 dni 7 godzin, bijąc rekord „Normandie" o 4 godz. 30 min. „Queen Mary" osiągnął szybkość 30,01 węzłów na godzinę. Maksymalna szybkość wynosiła 36 węzłów.

Depesza legata papieskiego do Prezydenta R. P.

Warszawa, 24. 8. (PAT) Legat papieski na pierwszy powszechny synod biskupów w Polsce — kardynał Marmaggi wystosował do P Prezydenta R. P. następującą depeszę:

„Ponownie wstępując na ziemię Rzeczypospolitej, by jako legat Ojca Świętego przewodniczyć na pierwszym plenarnym synodzie w Polsce, spieszę przesłać Waszej Ekscelencji wyrazy głębokiej czci, wraz z zapewnieniem, że w sławnej Świątyni Częstochowskiej zaniosę najgoretsze modły za wielkość i pomyślność ukochanej Polski."

Pan Prezydent odpowiedział na tę depeszę następującym telegramem:

„Jego Eminencja Kardynał Legat, Franciszek Marmaggi. Częstochowa.

Wyrażając wdzięczność za ofiarowanie modlitw na intencję Rzeczypospolitej Polskiej, oraz dziękując za uprzejme wyrazy pod moim adresem, ze swej strony witam Waszą Eminencję jako legata Ojca Świętego na ziemi polskiej, prosząc o przyjęcie wyrazów wysokiego poważania."

MINISTER ŚWIĘTOSŁAWSKI W CZĘSTOCHOWIE

Częstochowa, 24. 8. W dniu dzisiejszym przybył tu min. Świętosławski jako delegat rządu polskiego na rozpoczynający się w dniu jutrzejszym plenarny synod episkopatu polskiego. P. Ministra na dworcu kolejowym powitali biskup diecezji częstochowskiej Kubina, biskup polowy Gawlina, częstochowski biskup sufragan Zimniak, przedstawiciele władz, dyrektorzy wszystkich miejscowych średnich zakładów naukowych, oraz delegacje młodzieży ze wszystkich szkół średnich i powszechnych z pocztami sztandarowemi. Jedna z uczenic szkół powszechnych wygłosiła krótkie przemówienie powitalne.

———

Dlaczego dr. Schacht jedzie do Paryża?

Paryż, 24. 8. (Tel. wł. K.) W sferach politycznych i finansowych duże znaczenie przywiązują do zapowiedzianej wizyty dr. Schachta w Paryżu. Wizyta ta będzie miała niewątpliwie nietylko charakter kurtuazyjny, lecz i szczególne znaczenie polityczne, gdyż będzie pierwszą od szeregu lat wizytą ministra niemieckiego w stolicy Francji. Pomimo, iż prasę cechuje duża ostrożność w komentarzach, można jednak przypuszczać, iż w czasie rozmów paryskich zostaną poruszone pewne kwestje natury bardziej ogólnej, związane z całokształtem sytuacji ogólno-finansowej głównych krajów europejskich, a przedewszystkiem Francji i Niemiec.

Dr. Schacht wyraził niedawno w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „Paris Soir" nadzieję na bliski powrót do dawnego systemu swobodnej wymiany towarowej pomiędzy poszczególnymi państwami.

Ta deklaracja ministra niemieckiego stała się punktem wyjścia do dalej idących komentarzy, mówiących o polepszeniu stosunków gospodarczych pomiędzy Francją i Niemcami, a co za tem idzie i o polepszeniu stosunków politycznych

Rozmowy paryskie, jak zapewnia „Paris Soir" będą miały głównie na celu przygotowanie terenu pod przyszłe zebranie Banku Wypłat Międzynarodowych, które odbędzie się w październiku w Bazylei, co ułatwiłoby gubernatorom i dyrektorom banków emisyjnych opracowanie całokształtu propozycyj, z jakimi mogliby wystąpić do swoich rządów. Można nawet przypuszczać, iż w Paryżu opracowywany jest bardziej ogólny plan, który zostałby przedstawiony zainteresowanym stronom. W związku z tem szczególnie duże nadzieje wiąże z Bankiem Angielskim, który ze względu na swoją wyjątkowo pomyślną sytuację finansową mógłby odegrać dużą rolę przy pracy nad osiągnięciem ogólnego porozumienia. Wizyta dr. Schachta w Paryżu mogłaby być uważana więc za pomyślny wstęp do tego rodzaju bardziej ogólnych rozmów w Bazylei.

Król i Mussolini na manewrach armji włoskiej

Neapol, 24. 8. (PAT) Król Wiktor Emanuel III w towarzystwie adjutanta przybył dziś do Neapolu i udał się stąd do Avellino na wielkie manewry armji.

Manewry te rozpoczęły się dziś o północy pod dowództwem następcy tronu ks. Humberta i gen. Bambino.

Dziś popołudniu na pokładzie wodnopłatowca przybył do Neapolu Mussolini i udał się samochodem do Avellino na manewry armji.

———

Harcerze polscy zwiedzają Kapitol w Waszyngtonie

Waszyngton. 24. 8. (PAT). Instruktorzy Związku Harcerstwa Polskiego złożyli wizytę w głównej kwaterze skautów amerykańskich. Wycieczkę, która przybyła w towarzystwie naczelnego harcmistrza ZPRK, Jana Troikego, powitał zastępca naczelnika głównej kwatery P. Polit, który podkreślił wielkie znaczenie pierwszej wycieczki harcerskiej z Polski dla wzmocnienia przyjaźni między młodzieżą amerykańską a polską. Po krótkim powitaniu uczestnicy wycieczki zwiedzili główną kwaterę, która jest centralą największej organizacji skautowej na świecie „Boy Scouts of America", liczącej przeszło miljon 200 tysięcy członków.

Następnie wycieczka była powitana przez prezesa organizacyj i założyciela skautingu w Ameryce dra James Westa. Gratulował harcerstwu polskiemu, że wysłało do Ameryki tak świetnie prezentującą się drużynę. Po wspólnym zdjęciu odbyło się przyjęcie, wydane przez skauting amerykański na cześć polskich gości.

Następnego dnia, z inicjatywy skautów katolickich, odbyła się w katedrze Św. Patryka w Nowym Jorku uroczysta Msza św., którą odprawił kapelan wycieczki, ks. Franciszek Tyczkowski.

Po trzydniowym pobycie w obozach katolickich i narodowej szkole instruktorskiej, wycieczka Związku Harcerstwa Polskiego udała się autobusem przez Filadelfię do stolicy Stanów Zjednoczonych Waszyngtonu, gdzie była powitana przez sekretarza ambasady R. P. p. E. Kulikowskiego. Nazajutrz przed południem wycieczka zwiedziła Kapitol, mennicę państwową, bibljotekę narodową i inne osobliwości miasta.

———

Kronika telegraficzna

Rzym. Minister Kolonii Lessona przyjął wczoraj przybyłego do Rzymu rasa Gugsę, któremu towarzyszył urzędnik administracji włoskiej w Erytrei.

Haga. W holenderskich zakładach artyleryjskich w Hemburg nastąpił wybuch granatu. Dwaj robotnicy zostali zabici, a czterej ciężko ranni. O-prócz tego wybuch spowodował duże szkody materjalne.

Tanger. Od 3-ch dni zanotowano w Tangerze stały obserwacyjny przelot nad miastem i portem, samolotu powstańczego. Komitet kontroli międzynarodowej strefy Tangeru uważa to za naruszenie neutralności.

Rabat. Ogłoszony został dekret prezydenta francuskiego Maroka, zabraniający tranzytu, przeładunku i eksportu do Maroka hiszpańskiego, Ceuty i Melilli samochodów, oliwy palnej, benzyny, gazoliny i wszystkich materjałów pędnych oraz palnych.

Haga. Podczas ćwiczeń w okolicy Hilversum spadł ze znacznej wysokości holenderski samolot wojskowy. Znajdujący się w samolocie dwaj lotnicy sierżanci, ponieśli śmierć na miejscu.

Kopenhaga. Trocki wystosował do dziennika „Social Demokraten" list otwarty, w którym pisze m. in.: „Mam nadzieję, że wkrótce za pomocą dobrowolnych świadków i dokumentów całkowicie obalę skandaliczne fantazje G. P. U."

Ateny. Król Edward 8-my oczekiwany jest jutro w Phaleron.

Dzień kulturalny

ODKOPANIE DZIAŁ Z 17-GO WIEKU. Podczas wykonywania prac niwelacyjnych w majątku p. Tyszkiewicza w Kobuszowej, wykopano cztery działa, pochodzące z 17-go wieku, które, jak się okazało po zbadaniu przez Towarzystwo Regionalne Ziemi Rzeszowskiej, były ongiś własnością konfederatów i zostały zakopane w ziemi podczas walk z Moskalami. Działa kalibru 6 cm., ważą po osiem centnarów. Na jednem z dział widnieje herb Łabędź. Wykopane działa znajdują się obecnie w pałacu pp. Jędrzejowiczów w Staromieściu, a następnie zostaną przewiezione do Warszawy do Muzeum Wojska. Prawdopodobnie jedno z dział, na życzenie tow. Regionalnego, pozostanie w Muzeum Ziemi Rzeszowskiej.

250-ta ROCZNICA URODZIN UCZONEGO ROSYJSKIEGO. Sowiecka akademja nauk, przygotowuje obchód 250-ej rocznicy urodzin wybitnego uczonego rosyjskiego M. V. Łomonosowa. Z tej okazji wydany zostanie pełny zbiór prac Łomonosowa z dziedziny chemji, fizyki, matematyki, astronomji, geografji, meteorologji, jak również jego prace literackie, historyczne i filozoficzne.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES TURYSTYCZNY W SOFJI. W Sofji nastąpiło otwarcie dziewiątego kongresu towarzystw turystycznych krajów słowiańskich. Prezes Związku Turystycznego w Bułgarji Gattcow powitał serdecznie uczestników kongresu. Po przemówieniu delegata rządu, zabrali głos delegaci poszczególnych krajów. W imieniu delegacji polskiej przemawiał prof. Walery Goetel. Kongres wysłał depesze do króla Borysa, króla Piotra jugosłowiańskiego, Prezydenta R. P. prof. Mościckiego i prezydenta Benesza.

OBJAZDOWA WYSTAWA PIĘKNEJ KSIĄŻKI W AMERYCE. Wystawa objazdowa Pięknej Książki Polskiej w Ameryce, znajdująca się pod opieką Polish Art Service w New Yorku, cieszy się dużem powodzeniem wśród Amerykanów, których interesuje przedewszystkiem odrębny charakter książki polskiej, oparty o motywy polskiego folkloru. Wystawa zainaugurowana została w kwietniu w New Yorku, w International Art. Center. W czerwcu została ona dołączona do dużej, poglądowej wystawy prac szkolnych i dziecięcych, zorganizowanej przez Radę Polskiej Szkoły Dokształcającej w Detroit, Michigan, w Polskim Domu Narodowym. Wystawa Pięknej Książki Polskiej, stanowiła tutaj dział niezależny, wraz z pięknemi makatami, ręcznie tkanemi techniką kilimową przez Irenę Rejewską - Obrembinę z Mysłowic na Górnym Śląsku. W sierpniu otwarta została wystawa Pięknej Książki Polskiej w Cleveland Public Library, w stanie Ohio. Odbywa się ona tam z okazji ogromnej, całe lato trwającej wystawy, zwanej Great Lakes Exposition, w której biorą udział zarówno wszystkie fimy kupieckie w Cleveland jak i instytucje naukowe i artystyczne. Miasto Cleveland spodziewa się około czterech miljonów turystów z okazji tej wystawy ogólnej.

Z MODY

Jesienne okrycia

Sierpień zrobił nam duży zawód. Jeżeli we dnie wystarczy nam lekki płaszczyk lub kostjum, to dokuczliwe chłody, jakie przynoszą wieczory, zmuszają do pomyślenia o solidniejszem okryciu. Moda dotrzymuje kroku kapryśnej aurze: na ostatnich pokazach demonstrowano bardzo licznie okrycia z futer demi-sezonowych. Narazie są to przeważnie żakieciki przeznaczone na wczesną jesień. To też już niedługo zapewne ujrzymy nasze panie w lekkich futerkach. Czeka nas jednak trudny wybór; fasony jesiennych żakiecików są tak różnorodne, iż rzeczywiście należy się trochę pobiedzić, by dobrać odpowiedni fason. Ma to jednak tę dobrą stronę, że każda z pań będzie mogła wybrać okrycie według swego gustu i stosownie do swej figury i może wreszcie nadchodząca jesień uczyni wyłom w dotychczasowej mundurowej modzie.

A więc nosić będziemy zarówno krótkie luźne żakieciki, jak bolerka i najnowsze tuniki, wcięte mocno w pasie i opadające w lekkich fałdach. Czy wybrać więc krótki żakiecik z popielatych brajtszwanców, ciasno opięty w talji, poniżej zaś rozszerzający się na wzór tuniki, czy też bolerko z agneau rase z krótkiemi, szerokiemi rękawami, albo też tunikę z ciemnych karakułów astrachańskich. Wybitnie eleganci jest luźny żakiecik uszyty z pasów ze srebrnych lisów; mimo że ma on tendecję do poszerzania, ślicznie wygląda na ciasno opiętej na biodrach spódniczce.

Modne są także żakieciki z futer o długim włosie, futra te są obecnie preparowane zupełnie innym systemem. Oryginalne połączenie tworzy np. skunks i filc. Do żakiecików ze skunk sa czy z lisów nosi się eleganckie kapelusiki z filcu. Pomysłowy żakiet z rdzawo brunatnych oposów uzupełnia mały kapelusik z czarnego filcu.

Okrycia jesienne przyozdabiamy suto futrem; najefektowniejsze przybranie tworzy srebrny lis. Bardzo elegancki jest czarny płaszcz, przybrany srebrnym lisem, który tworzy jednostronne obramowanie palta od szyi przez całą długość. Na wczesną jesień nadają się jednak bardziej płaskie futra.

W dobrym tonie jest płaszcz z czarnej wełny, przyczem górne część rękawów i klapy uszyte są z ciemnych brajtszwanców. Dzięki przybraniu z futra rękawy nabierają modnej poszerzonej linji. Granatowy płaszcz wełniany uszyty jest w ten sposób, iż kamizelka i rękawy zrobione są z popielatego agenau rase. Całość uzupełnia kapiszon z tegoż futra. Wymienić należy jeszcze okrycie z czarnej wełny uszyte w formie tuniki. Od talji płaszcz naszyty jest wąskiemi pasami z czarnych karakułów.

Panie, którym budżet nie pozwala na kupno futra, zainteresuje zapewne bardzo pomysłowy komplet jesienny ze skóry renifera. A więc krótki, sięgający jednak niżej bioder, żakiet z renifera w dowolnym kolorze (czarny, bronzowy, zielony, beige i t. d.) z czterema naszytemi kieszeniami, zapięty na guziki obciągnięte także reniferem. Wszystkie szwy są widoczne, szyte jaśniejszemi trochę nićmi. Żakiet posiadać winien charakter wybitnie sportowy. Do tego gładka wełniana spódniczka w stosownym kolorze, puślower czy sportowa bluzka. Całość uzupełnia pasek do spódniczki, obuwie, rękawiczki i torebka ze skóry w odpowiednim kolorze przyczem szczególy te posiadają prostą linię, ściegi na rękawiczkach czy torebce — podobnie jak na żakieciku — widoczne i szyte nićmi w jaśniejszym odcieniu.

Skóra renifera jest bardzo mocna i przy pewnej dozie pomysłowości, można po odpowiednich przeróbkach żakiet z reniferów nosić przez parę sezonów. A później zawsze jeszcze pozosta nie jakiś mniej zniszczony kawałek skóry na torekę, pantofle czy rękawiczki, albo też na podróżną poduszeczkę. Pole do pomysłów naszych pań duże i jednorazowy większy wydatek z pewnością się opłaci. PANILA.

LOTNICTWO POLSKIE MUSI BYĆ SILNE! — ZŁÓŻ NA NIE OFIARĘ NA KONTO P. K. O. Nr. 503.300

Haremy dla oszczędności

Urząd statystyczny ministerstwa spraw wewnętrznych w Kairze ogłosił ostatnio dane statystyczne, dotyczące małżeństw poligamicznych i rozwodów w Egipcie. Wykaz taki podano do wiadomości publicznej po raz pierwszy w dziejach Egiptu.

Według tego sprawozdania, w ciągu pierwszych 9 miesięcy 1935 r. liczba zawartych małżeństw wynosiła 302.362. Z tego 283.309 przypada na małżeństwa monogamiczne, a reszta, tj. 19.053 na małżeństwa poligamiczne. Tak zatem w 17.950 wypadkach chodziło o małżeństwa dwóch kobiet z jednym mężczyzną, w 1.456 wypadkach nowa małżonka była trzecią żoną swego męża, a 147 mężczyzn powiększyło swe miniaturowe haremy o czwartą żonę.

Jak zaznacza ta sama statystyka, system haremowy" rozpowszechniony jest najbardziej wśród ubogiej ludności rolniczej. Tłumaczy się to, że rolnicy żenią się chętnie, chcąc zyskać jaknajwiększą ilość rąk do pracy na roli. Tak „harem" zatem jest doskonałym systemem oszczędnościowym.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „DZIENNIK POLSKI"

400 dolarów miesięcznie za łzy

W jednem z wielkich kin nowojorskich zaangażowano nową urzędniczkę, której instrumentem pracy są... łzy. Do obowiązków tej oryginalnej pracownicy, którą jest miss Florence Harding, należy przerywać sceny tragiczne, które wyświetlane są na ekranie owego kina, głośnym wybuchem płaczu.

W czasie wyświetlania jednego z ostatnich filmów głośne szlochy miss Harding pobudziły do łez całą niemal widownię kina, a więc około 6.000 osób. Wprowadzenie na widownię takiej „płaczki filmowej" stanowi pewną nowoczesną odmianę dawnemu „systemu klaki". Zaznaczyć należy, że tego rodzaju posada jest bardzo rentowna; miss Harding pobiera bowiem za swe codzienne wybuchy płaczu 400 dolarów miesięcznie.

ZDZISŁAW STAHL

Polityka polska po śmierci J. Piłsudskiego

4

(Ciąg dalszy.)

II. Młodzież, młodzi i frondy

WYCHOWANIE POLITYCZNE MŁODZIEŻY.

Ludziom młodym, akademickim działaczom społecznym często się zdaje, że tworzą ruch nowy i płodzą idee oryginalne. Jest to ich subjektywne poczucie, cenne choć zarozumiałe, cenne gdy nie zwyrodnieje, bo zdradzające rozmach i conajmniej ambicję twórczości samodzielnej. Gorzej ma się sprawa, gdy przyłożyć do tego miarę objektywną. Okazuje się najczęściej, że Nihil novi sub Iove, ale odkrywać na własną rękę Amerykę, dawno odkrytą, jest także coś warte.

W życiu politycznem młodzież tworzy rzadko nową ideologię i raczej można powiedzieć, że z większą łatwością, niż starsi przyjmuje nowe idee, które w społeczeństwie starszem natrafiają na opór skostnienia, przyzwyczajeń i inercji. Rzeźbiarką jest młodość, ale zwykle rzeźbią w niej ludzie dojrzali, tam najłatwiej znajdujący podatny grunt pod nowe idee, albo nawet pod stare i zużyte doktryny, kiedy je zręcznie uszminkowano na nową modę. Niedoświadczona młodzież da się niemi przejściowo skokietować.

Dzieje pierwszego dziesięciolecia prądów ideowych młodzieży, to przedewszystkiem dzieje wychowania jej przez obóz demokratyczno-narodowy (Związek ludowo-narodowy, potem Obóz Wielkiej Polski i Stronnictwo Narodowe) za pośrednictwem Młodzieży Wszechpolskiej. Pod koniec okresu także dzieje prób czynionych w tym kierunku przez obóz niepodległościowy, wtedy zwany już sanacyjnym. Instrumentem tego drugiego wychowania stał się Legjon Młodych. W obu wypadkach chciano młodzieży przekazać swoją doktrynę bez dobrodziejstwa inwentarza, czyli zarówno z tem co było w niej dobre i trwałe jak i z tem, co było tylko taktyką, pachniało myszką i anachronizmem.

Obóz dem. narodowy był przedewszystkiem doktryną, programem i ideologją, a przytem jego przywódcy, odsunięci od rządów, mieli czas poświęcić swoją uwagę młodzieży. Obóz niepodległościowy z Piłsudskim na czele był wyłącznie niemal działaniem i realizacją, którą zaledwie niedbale i mglistemi półsłówkami komentowano, a przytem przy rządach lub w opozycji zbyt był swoją akcją zajęty, by mieć czas na sumienne wychowanie młodzieży. Oba te czynniki razem wzięte, sprawiły, że efekty obozu dem. narodowego były znacznie lepsze.

Mógłby ktoś w tym momencie powiedzieć, że ideologja narodowa, którą głosili pierwsi, była żywotniejsza i młodzież ją chłonęła otwartem sercem i w tem tkwi tajemnica wyników. To jest z pewnością prawda, ale w imię tej ideologji, istotnie a bardziej nowocześnie ujętej można było raczej być wyznawcą działalności Piłsudskiego i trzeba było tylko, by ktoś chciał, albo umiał młodzieży to uświadomić. Podam na to przykład, zdaje mi się dość jaskrawy a istotny.

Od roku 1922 Roman Dmowski wpajał młodzieży przekonanie, że konstytucja marcowa i cały ustrój sejmokratyczny jest djabła wart, od roku 1925 urabia już publicznie nastroje przeciw partyjno-parlamentarnym rządom i za ich wywróceniem; w tym też duchu przygotowywał Obóz Wielkiej Polski, zórganizowany zresztą ostatecznie dopiero po zamachu. I pomimo to, gdy Piłsudski w maju 1926 roku dokonał tego zalecanego przez propagandę dem. narodową przełamania sejmokracji, młodzież tego obozu znalazła się w szeregach przeciwnych. Dlaczego? Bo działalność, czyn wymaga komentarza, aby był bezpośrednio i rychło zrozumiany, a zwłaszcza zrozumiany przez masy. Prawda, że więcej jest warte zrozumienie samodzielne życia, dokonane własną pracą, ale to jest proces zbyt powolny i odbywa się tylko wśród nielicznych jednostek. Komentarz natomiast bez działania i doktryna głoszona nawet bez najluźniejszego związku z czynami, robi tymczasem swoje i może szczególnie w dziedzinie wychowania, w którem strona werbalna ma pierwszorzędne znaczenie, zdziałać bardzo wiele. Najlepiej jest i robić i komentować, formułując ideę swego działania.

Metoda politycznego komentowania, czyli propagandy, przyjęta przez obóz sanacyjny po zamachu majowym szczególnie jaskrawo, a nieszczęśliwie wypadła na terenie wychowania młodzieży. Legjon Młodych stał się tej, błędnie zastosowanej metody ofiarą.

Piłsudski elementy bardzo rozmaite i różnorodne, pod względem wyznawanej ideologji, zespolił do wspólnego działania w pracy nad tworzeniem siły zbrojnej, a następnie we wojnie. Zbagatelizowanie „ideologji", poza imperatywem walki zbrojnej o Polskę, było w tem położeniu potrzebne ze względów politycznych i możliwe ze względu na to, że doraźna, narzucająca się konieczność realnego działania w przyjętym kierunku drwić sobie mogła z wszelkiej ideologji, jako formułek bez znaczenia. A wątpliwości, gdyby powstały, rozstrzygał milczący, obdarzony zaufaniem Komendant i Wódz.

(C. d. n.)

Giełda

WALUTY

Lwów, dnia 25 sierpnia

Belgi belgijskie 89.88 — 89.45 dolary amerykańskie 5.32 i pół — 5.29 i pół, dolary kanadyjskie 5.31 i pół — 5.28 i pół, — floreny holenderskie 361.57 — 358.85, franki francuskie 35.05 i pół — 34.89 i pół, — franki szwajcarskie 173.54 — 172.70, funty angielskie 26.81 — 26.65, guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, korony czeskie 20.10 — 19.70, korony duńskie 119.59 — 118.75, — korony norweskie 134.68 — 133.70, korony szwedzkie 138.23 — 137.25, liry włoskie — 36.50 — 34.50, marki fińskie 11.82 — 11.60, marki niemieckie 138 — 133, szylingi austrjackie 99 — 98, marki niemieckie srebrne 149 — 144.

PAPIERY PROCENTOWE

3 proc. poż. inwestycyjna 1-sza emisja — 52, 2-ga emisja 61 i jedna czwarta, 5 proc. poż. konwersyjne 47 i pół, 4 proc. poż. premjowa dolarowa 48.20, 7 proc. poż. stabilizacyjna 49 — 50, ost. drobne

Tendencja niejednolita.

AKCJE

Bank Polski 95, Lilpop 12 i pół, Modrzejów 5 i trzy czwarte, Starachowice 32 i jedna czwarta.

Tendencja słabsza.

DEWIZY

Belgja 89.70 — 89.88 — 89.52, Berlin — 213.98 — 212.92, Gdańsk 100.20 — 99.80, Holandja 360.85 — 361.75 — 360.13, Kopenhaga 119.30 — 119.59 — 119.01, Londyn — 26.74 — 26.81 — 26.67, N. Jork 5.31 i trzy ósme — .532 i pięć ósmych — 5.30 i jedna ósma, N. Jork kabel 5.31 i pół — 5.32 i trzy czwarte, 5.30 i jedna czwarta, Oslo 134.35 — 134.68 — 134.02, Paryż 34.98 i pół — 35.05 i pół —34. 91 i pół, Praga 21.96 — 22.00 — 21.92, Sztokholm 137.90 — 138.23 — 137.57, Szwajcarja 173.20 — 173.54 — 172.86, Wiedeń 99.20 — 98.80, Włochy 42 — 41.80, Helsingfors 11.82 — 11.76, Montreal 5.31 i jedna czwarta — 5.29 i jedna czwarta.

ZURYCH. N. Jork 3.06 i trzy czwarte, Londyn 15.44, Paryż 20.20 i jedna ósma, Medjolan 24.17 i pół, Bruksela 51.80, Amsterdam 208.27 i pół, Praga 12.68, Oslo — 77.55, Kopenhaga 68.90, Sztokholm 79.60, Berlin 123.35.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, dnia 25 sierpnia

Na Giełdzie obroty w życie, hreczce, mące i otrębach.

Naogół ceny utrzymują się na niezmienionym poziomie.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

GIEŁDA NABIAŁOWA

Mleko pełne 0.18 zł., w butelkach z dostawą do domu	0.24 zł.
Śmietana kwaśna	1.00 „
Śmietana słodka	0.80 „
Masło deserowe w bloku	2.80 „
Masło stołowe	2.60 „
Masło kuchenne	2.40 „
Twaróg świeży	0.60 „
Twaróg gospodarski	1.00 „
Kopa jaj powyżej 50 gr. —	3.30 „
poniżej 50 gr. —	2.40 „

Niezawodny sposób na muchy

Pewien rolnik polski na Mazurach (Prusy Wschodnie) wpadł na oryginalny sposób wypędzenia much. Rolnik ten, zamieszkujący w powiecie szczytnowskim, tak opisuje swój „wynalazek:

Było u mnie tyle much, że w izbie ani wysiedzieć, ani nawet obiadu podać nie było można. Było tego chyba z parę tysięcy. Tak ja się trapię, jak się to tego pozbyć — ale Bóg dał mi dobrą myśl. Pewnego dnia poszedłem z synami do stodoły, przynieśliśmy stąd młynek do czyszczenia zboża, ustawiłem go w izbie przy oknie. Żona otworzyłą okno, a my co sił dalej kręcić młynek. W tym czasie żona zaczęła muchy zganiać ku oknu. Tu, od kręcenia młynkiem powstał tak silny prąd powietrza, że wszystkie muchy „wyciągnął" na dwór. W izbie już nie było ani jednej. Zrobiłem to samo w oborze i stodole. Tak powtórzyłem z kilka razy i teraz możemy w izbie spokojnie jeść i spać; muchy nam nie przeszkadzają.

Młynek do oczyszczania zboża okazał się lepszym środkiem na muchy, niż wszystkie lepy i inne środki chemiczne.

Jak znaleść pracę dla młodej inteligencji?

Po skończonym okresie maturalnym, gdy przed liczną rzeszą naszej młodzieży otwarły się wrota wyższych zakładów naukowych, staje się znowu aktualnem zagadnienie późniejszego zatrudnienia tej „młodzieży z cenzusem". To też czytaliśmy ostatnio w prasie różne w tej sprawie artkuły, w których poruszano problemat tak zwanej popularnie „nadprodukcji inteligencji".

Dziwnem się nieco wydaje, że stojąc pod tym względem daleko niżej od innych krajów, rozmyślamy nad możliwością cofnięcia się jeszcze wstecz Zapomina się również w zapale dyskusyjnym, że mamy przecież także „zawielu" włościan, robotników, rzemieślników i t. d. — i że szukając na niewłaściwej drodze wyjścia, dojść można w rozumowaniu konsekwentnem do wprost absurdalnych wyników.

Mussolini poruszając kiedyś w swojej mowie zagadnienie dzisiejszego kryzysu gospodarczego, powiedział, że: „nie może być przekleństwem ludzkości dostatek posiadania chleba". Możnaby też śmiało powiedzieć, że nie może być zjawiskiem ujemnem dla danego kraju większa w nim ilość wykształconych, światłych obywateli.

Jak w wielu innych trudnych problematach gospodarczych i socjalnych, tak i w danym wypadku dużo bardzo zdziałać może mądra i energiczna inicjatywa. Możemy znaleźć pod tym względem ciekawy i pouczający przykład w doświadczonej, praktycznej Anglji.

Tam przy starych uniwersytetach Oxford i Cambridge funkcjonują od jakichś 35-ciu lat specjalne wydziały tak zwane „Appointements Boards", mające na celu wyłącznie wyszukanie odpowiedniej pracy dla studentów, czyniących o to zabiegi po ukończeniu studjów.

Nie potrzeba chyba tłumaczyć, jak mądra i pożyteczna jest tego rodzaju instytucja, o ile naturalnie nie jest tylko biurokratycznym przyrostem, ale praktycznie i rozumnie spełnia swoje przy uczelni zadanie.

Miernikiem pracy w tym kierunku i jej rezultatów są ogłaszane każdego roku przez te wydziały szczegółowe sprawozdania.

Dane takie, dotyczące n. p. roku 1934 dla uniwersytetu w Cambridge stwierdzają, iż znaleziono pracę dla 525 młodych ludzi, z tej liczby 235 otrzymało posady w szkolnictwie, 62 rządowe, a 220 w handlu i przemyśle.

Jeżeli zważymy, że liczba studentów, opuszczających ten zakład naukowy nie przekracza 1.400 rocznie, że bardzo wielu spośród nich, jak medycy, prawnicy, normalnie nie idą wprost zaraz na płatne stanowiska, że są inni, którzy udają się bezpośrednio do własnych rodzinnych intresów, że są i tacy, którzy przygotowują się jeszcze do egzaminów konkursowych i że wreszcie mamy i tych, którzy nie muszą szukać w zarobkowej pracy środków do życia, to takie uplasowanie 525 na ogólną liczbę 1.400 jest wynikiem wprost imponującym. Dodać przytem należy, że od czasu utworzenia tych specjalnych wydziałów, rozwijają się one stale, dając coraz to lepsze rezultaty.

Czy n. p. kierownicy naszych wyższych zakładów naukowych, nie powini może zapoznać się na miejscu z organizacją i pracą takich „Appointements Boards?"

A. R.

Ze sportu

Sowiety wezmą udział w Olimpjadzie tokijskiej

Hr. Sojaszima, japoński mąż stanu i członek japońskiego komitetu olimpijskiego w Berlinie, udzielił prasie zagranicznej wywiadu w swej kwaterze berlińskiej w hotelu „Adlon".

Przedstawił on obszernie plan Olimpjady na rok 1940. Dla Japonji — mówił hrabia — rok ten ma szczególny walor, ponieważ zbiega się on z 2.600-leciem założenia cesarstwa japońskiego. Japonja nie spodziewa się licznego przyjazdu gości zagranicznych, zdając sobie sprawę z olbrzymiego dystansu, jaki dzieli ją zarówno od Europy, jak i od Ameryki. Nie urządza jednak igrzysk dla celów materjalnych, ale wyłącznie dla celów moralnych, aby wykazać swą jedność z ideą olimpijską. Z tego powodu Japonja porzuciła myśl kontynuowania igrzysk azjatyckich, zainicjowanych przez samą Japonję jeszcze w roku 1912.

Mimo, że przedstawiciel Japonji ocenia ilość gości w Tokio tylko na 5 do tysięcy osób, to jednak stwierdza, że słynny największy hotel tokijski „Imperial" zostanie zburzony do gruntu, a na jego miejsce powstanie ultranowoczesny hotel, mogący pomieścić 2.000 turystów.

Przedstawiciel Japonji oświadczył dalej, że Japonja chce pokazać się światu bez żadnej teatralnej szminki. W programie naszym — powiedział hrabia z ironicznym uśmiechem — nie będzie żadnych masowych demonstracyj, ani teatralnych pochodów.

Z wywodów hr. Sojaszima wynika dalej, że stadjon w Tokio może pomieścić aż 120 tysięcy osób, zaś stadjon pływacki jest rozmiarów berlińskiego stadjonu pływackiego, a sala kryta w Tokio rozmiarów Deutschlandhalle. Z uśmiechem zaznacza przedstawiciel Japonji, że Japonja nie obawia się na rok 1940 trzęsienia ziemi, albowiem tego rodzaju katastrofy zdarzają się tylko co 60 lat, a ostatnie trzęsienie było w r. 1932. Poza tem, wszystkie budynki są tak zbudowane, że wytrzymają i taką ewentualność.

Igrzyska odbędą się w pierwszej polowie września 1940 r. Wrzesień należy do najpogodniejszych miesięcy w Japonji, temperatura wynosi tam wówczas od 24—26 stopni C. Na cele Olimpjady w Japonji wyznaczono narazie 5 miljonów funtów szterlingów, 50.000 wyda się na finansowanie podróży zagranicznych drużyn do Tokio.

Wszelkie instytucje sportowe — zakończył hr. Sojaszima — są tak pomyślane, by dać stałe korzyści dla zdrowia i wychowania fizycznego całego narodu japońskiego. Wreszcie przedstawiciel narodu japońskiego podkreślił, że Rosja Sowiecka weźmie napewno udział w Olimpjadzie w 1940 roku i że pertraktuje on obecnie z Moskwą w tej sprawie.

Równolegle z Olimpjadą w Tokio, odbędą się staraniem Japonji we wszystkich stolicach świata wielkie uroczystości sportowe, by wykazać łączność narodów z Olimpjadą w Tokio.

KTO WALCZY W TENISOWYCH MISTRZOSTWACH POLSKI?

Dziś w środę, dnia 26 b. m., rozpoczynają się w Bydgoszczy międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Polski. Turniej trwać będzie do dnia 30 b. m. i zgromadzi 40 najlepszych rakiet Polski i wielu wybitnych zawodników zagranicznych. Ze zgłoszonych już zawodników zagranicznych definitywnie wezmą udział Henkel, Denker (Niemcy), Baworowski, Redl (Austrja), Henderwerck I., Stolze, David (Prusy Wschodn.) oraz panie Köppel (Niemcy), Varkalla i Walentynowicz (Prusy Wschodnie).

Z czołowych rakiet Polski zgłosili się: — Hebda, Tarłowski, Tłoczyński, Witman. Majewski, Spychała, Bratek, Bełdowski i Horain. Wśród pań walczą: Jadwiga Jędrzejowska, Zofja Jęrzejowska, Volkmer-Jacobsen, Rudawska, Głowacka, Neumanówna ,Konopacka - Matuszewska, Łuniewska, Kindermanówna, Siodówna i Putzówna

NAJBLIŻSZY PROGRAM PIŁKARZY

Obsada sędziowska na niedzielne mecze ligowe przedstawia się następująco:

Warszawianka — Ruch p. Kurzweil, Garbarnia — Legja p. Drożdż, Pogoń — Wisła p. Gruszka, Śląsk — ŁKS. p. Seichter, Dąb — Warta p. Zapiór. Na mecze o wejście do Ligi: Brygada — Unja p. Szerer, Pogoń — Polonia p. Klamar, HCP — AKS p. Dabert, RKS — Cracovia p. Richter.

W mistrzostwach Ligi okręgowej odbędą się w niedzielę następujące spotkania: — we Lwowie: Hasmonea — Czarni, R. K. S. — Ognisko i Sokół — Ukraina, w Samborze: Korona — Resovia, w Przemyślu: — Czuwaj — Pogoń I B.

LEKKOATLETYCZNY TRÓJMECZ POLSKA — WĘGRY — BELGJA W WARSZAWIE?

Polski Związek Lekkoatletyczny prowadzi obecnie pertraktacje z komitetem „Tygodnia Warszawy", w sprawie urządzenia w dniu 6 września trójmeczu lekkoatletycznego Polska — Węgry — Belgja. W najbliższych dniach zapadnie ostateczna decyzja i w tym duchu zawiadomiono już oba Związki: belgijski i węgierski.

CSIK PRZENOSI SIĘ NA STAŁE DO AMERYKI

Słynny pływak węgierski i mistrz Europy, Csik przenosi się na stałe do Ameryki. Węgier zamieszka w Chicago, gdzie studjować będzie medycynę.

KŁOPOTY AMERYKAŃSKICH ZWYCIĘSCÓW OLIMPIJSKICH

Jak wiadomo, zwycięscy olimpijscy, otrzymali od niemieckiego Komitetu Olimpijskiego jako pamiątki sadzonki dębów w doniczkach z odpowiedniemi napisami. — Tymczasem amerykańska ustawa celna zabrania bezwarunkowo przywozu jakichkolwiek roślin z zagranicy i oczywiście celnicy odbiorą ekspedycji otrzymane pamiątki. — Amerykański Komitet Olimpijski zwrócił się do władz waszyngtońskich z prośbą, aby w drodze wyjątku zezwolono olimpijczykom na przywóz tych pamiątek, ale prasa amerykańska wątpi, czy władze się na to zgodzą.

3 miljony obywateli w zasięgu rozgłośni lwowskiej

Lwów „semper fidelis" otrzyma nową 50 kw. stację radjową! Ta wieść radosna obiegła ziemie południowo-wschodnie Rzeczypospolitej. Słowo polskie, muzyka, wieści ze świata będą mogły być odbierane w dalekim promieniu od Lwowa nietylko, jak dotychczas na głośniki, ale także na zwykłe, tanie aparaty kryształkowe. Jest to wypadek pierwszorzędnej wagi w naszem życiu państwowem i społecznem. Jak wiadomo, ludność tych stron, rozbudzona i z natury inteligentna, odczuwa dotkliwiej niż reszta Polski kryzys gospodarczy. Niewielu tylko obywateli Małopolski Wschodniej może pozwolić sobie na kupno drogiego głośnika lampowego. — Wobec powiększenia mocy stacji lwowskiej niezawodnie wzrośnie bardziej liczba detektorowiczów, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej, która jak wiadomo korzystać może z dużych ulg tak przy opłacie abonamentu, jak przy nabyciu odbiornika na słuchawki. — Dotychczas 16 kw. stacja lwowska słyszana była w skromnym zaledwie promieniu od Lwowa. Sprawa ta ulegnie obecnie całkowitej poprawie.

Cała aparatura nowej stacji wykonana została we własnych warsztatach naszej radjofonji. Jest to już druga stacja Polskiego Radja, zaprojektowana przez polskiego konstruktora, wykonana rękami polskich robotników. Pierwszą stacją w kraju wykonaną, była aparatura Rozgłośni pomorskiej w Toruniu, która służbę swą pełni bez zarzutu.

Wzmocnienie stacji lwowskiej jest pierwszym etapem na drodze do stopniowego, ogólnego powiększenia mocy stacyj regjonalnych w Polsce. Ten wielki plan inwestycyjny ma na celu objęcie zasięgiem detektorowym wszystkich możliwie obywateli polskich. Powiat lwowski jest jednym z najsilniej zradjofonizowanych okręgów Polski. Nie wątpimy, że obecnie, gdy będzie można słuchać Lwowa w promieniu do 100 klm. od starego tego miasta kresowego, liczne i gęsto przez ludność zamieszkałe wsie, pokryją się antenami, a tak spragnieni wieści o Polsce i o szerokim świecie rolnicy małopolscy, będą mogli spędzać wieczory przy słuchawkach radjowych.

Typ radjosłuchacza stacji lwowskiej, to specyficzny rodzaj radjoabonenta, serdecznemi węzłami związanego z Rozgłośnią. — Ponieważ w zasięgu nowej stacji znajdzie się obecnie zgórą 20 gęsto zaludnionych powiatów, można śmiało preliminować cyfrę 3 miljonów obywateli województw lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, którzy znajdą się w zasięgu radjo-lwowskiej i przy małym nakładzie pieniędzy mogą się stać wdzięcznymi słuchaczami radja. Nie wątpimy, że tak wysoko stojący w Małopolsce Wschodniej instynkt społeczny ludności, zrzeszonej w szereg związków i organizacyj, wykorzysta w pełni techniczną reformę Rozgłośni Lwowa w kierunku najnajintensywniejszej radjofonizacji tego pięknego i żyznego kraju.

Wiadomości bieżące

26 sierpnia 1936

Środa
M. B. Częstochowskiej
Jutro: Józefa, Jana
Wschód słońca 4·36
Zachód „ 18·38

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI:

Środa, dnia 26 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Trafika pani generałowej“.
Czwartek, dnia 27 b. m. godz. 8-ma wiecz. Ab. 23. — „Pani Prezesowa“.
Piątek, dnia 28 b. m. godz. 8-ma wiecz. Ab. 23. — „Pani Prezesowa“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Jej Ekscelencja Babka“.
ATLANTIC: Reprezentacyjny film austrjacki „Rotmistrz von Wertten“.
CASINO: Pierwszy film plastyczny na czele Ciekawego tygodnia kina „Casino“.
CHIMERA: „Mały król“.
COLOSSEUM: Nieczynne.
GLORJA: „Z pamiętnika detektywa“ oraz „Byli sobie dwaj hultaje“.
GRAŻYNA: I. „Noc karnawałowa“ — Iwan Mozżuchin. II. „Wacuś“ — Adolf Dymsza.
KOPERNIK: „Kwiat Hawai“ z Martą Eggert.
MARYSIEŃKA: „Serca ze stali“.
METRO: „Melodje cygańskie“ (Charles Boye i Lorette Joung).
MUZA: „Casino de Paris“.
PALACE: „Komedjant“ — (Rudolf Förster, Chrisl Mardayn, Hans Moser, Hilde v. Stolz).
PAN: „Kobieta bez maski“ i „Cały Paryż śpiewa“.
PAX: — Nieczynne.
RAJ: „Amfitrion“.
STYLOWY: „Doktor X.“ oraz rewja.
ŚWIT: „Amfitrion“.
TON: „Piekło Chin“.
UCIECHA: „Tajemnica Dra Chandlera“ i rewja.

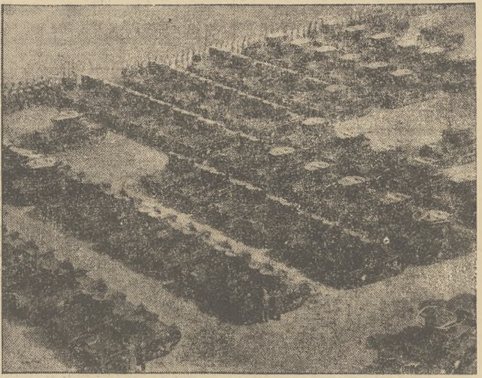
Dlaczego Lwów był rozkopany?

Tu i ówdzie daje się słyszeć utyskiwania na to rozkopanie naszego miasta, na zwały ziemi i kamienia zalegające ulice miasta. Ale gdy się zważy, że przy tem rozkopaniu tysiące ludzi znajdują zajęcie, że z pod tych zwałów wydobędą się piękne bruki i jezdnie, że będą przybudowane kanały, rozpogodzą się zapewne oblicza mieszkańców Lwowa. W ostatnich czasach Zarząd miasta przystąpił do większych robót około roboty kanałów, które pozostawiały i pozostawiają jeszcze wiele do życzenia i tak: przebudowano kanał na pl. Bernardyńskim, aby stojącym tam kamienicom zapewnić najkrótsze połączenie z kanałem głównym.

Przebudowano kanał na pl. Akademickim, i na początku ulicy Mochnackiego. Zbudowano nowe kanały na ul. Zyblikiewicza oraz między ulicami Romanowicza a Zieloną. Przebudowano kanał na ulicy Legjonów i Pełtewnej. Dużo kłopotów mieszkańcom ulicy Jagiellońskiej sprawiał kanał na ul. Jagiellońskiej. Z powodu płytkości jego piwnice realności przy ul. Jagiellońskiej były stale zalewane wodą. To też Zarząd miasta przystąpił do pogłębienia tego kanału, a roboty są prawie na ukończeniu. Oddano dalej roboty kanałowe w Dolinie Świtezi, buduje się nowy kanał przy końcu ulicy Kochanowskiego i Pohulanki. Buduje się nowy kanał na ulicy Kresowej i Jakóba Hermana, przebudowano kanał na ulicy Wałowej do ulicy Podwala, dalej na pl. Marjackim i ulicy Halickiej. Obecnie rozpoczęto budowę kanałów na ulicy Łyczakowskiej do ul. św. Piotra i Pawła. Ze względu na roboty wodociągowe i potrzeby założenia nowych rur gazowych u zbiegu ulic Czarnieckiego i Łyczakowskiej przebudowę kanału na ul. Łyczakowskiej rozpoczęto dopiero od ul. Hofmana, początek zaś tej ulicy będzie przebudowany po ukończeniu prac Gazowni i Zakładu Wodociągowego. Dalej buduje się kanał na ul. Iwaszkiewicza, dalej w przedłużeniu ul. Gródeckiej do Okrężnej.

Równocześnie Państwowy Urząd Meljoracyjny przystąpił do pogłębienia koryta Pełtwi od 1 do 2 metrów, na długości 1 1/2 km., co pozostaje w związku z robotami kanałowymi. W opracowaniu pozostaje projekt kanału na ul. Obrony Dworca, Kubali, Piłsudskiego, ul. Pod Dębem, a dalej budowę VII. kolektora poniżej mostu na ul. Pełtewnej.

Manewry armji sowieckiej



Na Czerwonym Polu odbyły się manewry armji sowieckiej. Zgromadzonych zostało około 5.000 czołgów i samochodów pancernych.

Udział Lwowa w Synodzie Jasnogórskim

Ze Lwowa udali się na obrady Synodu plenarnego episkopatu polskiego następujący przedstawiciele władz kościelnych: Ks. Arcybiskup Twardowski w towarzystwie ks. Biskupa Baziaka, ks. kanonika Librewskiego, jako delekata Kapituły i ks. prof. Gerstmana, jako przedstawiciela Uniwersytetu. Ks. Arcybiskup Teodorowicz w towarzystwie ks. kanonika Bogdanowicza.

Ks. Biskup grecko - katolicki Buczko w towarzystwie ks. biskupa Budki, ks. kanonika Łaby i rektora Seminarjum ks. Ślipyja.

Lwów otrzyma dom dla podoficerów

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie rozpocznie się we Lwowie budowa wielkiego domu, przenaczonego na mieszkanie dla podoficerów. Dom stanie przy ulicy Kleparowskiej. Decyzja w sprawie budowy tego domu — która niewątpliwie przyczyni się do dalszego podtrzymania ruchu budowlanego we Lwowie — zapadła na rozkaz szefa administracji Armji wiceministra spraw wojskowych generała Litwinowicza. Budowę przeprowadzi Fundusz Kwaterunku Wojskowego.

Wypadek samochodowy Szczepka

W pobliżu Chabówki koło Zakopanego uległ wypadkowi samochodowemu, popularny artysta Polskiego Radja, Kazimierz Wajda („Szczepko“), który wraz ze swym współtowarzyszem Vogelfängerem („Tońko“), jechał ze Lwowa do Zakopanego. P. Wajda odniósł kontuzje. Zapowiedziany na wczoraj koncert popularnych artystów został odwołany.

— TEATR WIELKI. — WSZYSTKIE MIEJSCA PO 1 ZŁ. Dziś w środę, o godzinie 8-mej wieczorem „Trafika pani generałowej“. Dyrekcja Teatrów Miejskich pragnąc jak najszerszej publiczności udostępnić zobaczenie tej świetnej komedji, cieszącej się niesłychanem powodzeniem, a która z tem przedstawieniem schodzi nieodwołalnie z afisza, daje przedstawienie na specjalnie dogodnych warunkach, wszystkie bowiem miejsca w Teatrze zarówno w lożach jak i na parterze, z wyjątkiem III-go piętra, kosztować będą tylko 1 zł. Rozdział biletów odbywa się w kasie miastowej Teatrów Miejskich pl. Marjacki 9, (Fot-Abo-Rad, tel. 226-56), a przed przedstawieniem także przy kasie Teatru Wielkiego. Miejsca III-go piętra po cenach normalnych.

Jutro we czwartek „Pani Prezesowa“ — farsa Hennequina i Vebera.

— TEATR ROZMAITOŚCI — nieczynny.

— „W KRÓLESTWIE GRZYBÓW“ — SŁUCHOWISKO DLA DZIECI. W odwiecznym, dzikim lesie, w królestwie grzybów, panował król Borowik 1000-ny. Rządził mądrze i sprawiedliwie, miał jednak małe zmartwienie... chorował, jak każdy prawie grzyb, na robaki. Chociaż chory, zajmował się gorliwie sprawami państwa, przyjmował defilady armji grzybów, karał muchomory, bronił poddanych przed klęską posuchy. Aż nagle, pewnego dnia strach ogarnął całe państwo. Królewskie wojsko zostało wybite, zginął następca tronu, a król Borowik poczerniał ze zmartwienia. — Cóż to się stało w królestwie leśnem? Dowiedzą się o tem dzieci ze słuchowiska Małgorzaty Sterbówny p. t. „W królestwie grzybów“, które nada Rozgłośnia lwowska, dziś w środę o godzinie 14.45. Udział w słuchowisku biorą artyści Teatrów Lwowskich, reżyseruje Zbigniew Lipczyński.

— LWOWSKIE PRELEKCJE RADJOWE. Dziś w środę o godzinie 12.03 Dr. Kazimierz Szumowski wygłosi przed mikrofonem kilka uwag higjenicznych, zaś o godzinie 18.25, znana prelegentka Konstancja Hojnacka, przedstawi sylwetkę działaczki społecznej z cyklu p. t. „Z galerji kobiecej“.

— ZMARLI WE LWOWIE: Stanisław Zabielski lat 47, dorożkarz. Maksymiljan Jacek lat 37, urzędnik bankowy. Piotr Krasnogórski lat 11, syn rolnika. Domicela Bedrij lat 64. Seelig Silber lat 72, pachciarz. Stanisław Kisiel lat 6, syn kotlarza. Teofila Szpiczak lat 74, zarobnica. Jadwiga Domańska 11 mies., córka urzędnika. Mojżesz Forst lat 50, handlarz. Rywa Melzer lat 67. Kasiel Thune lat 82, kupiec. Berll Rap lat 91. Barbara Charatan lat 45, żona rzeźnika. — Sirla Tindel lat 78, wdowa po kupcu. Majer Bleich 6 mies., syn zarobnika. Dr. Władysław Olszewski lat 64, profesor. Franciszka Dorota lat 39, żona listonosza. Barbara Hawryszków lat 67. Władysław Mikuła lat 27, urzędnik. Kazimierz Budziński lat 52, rolnik. Marja Podraza lat 77. Ambroży Jarema lat 21 stolarz. Edward Kosmus lat 7, syn zarobnicy. Kazimierz Malec lat 4 i pół, syn rolnika. Zofja Turzańska lat 29, manicurzystka.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego“

Książę Lubomirski Adam — Równe Wołyńskie, Generał Zulauf Juljusz, Dow. Dywizji — Kielce, Major Czyrko Władysław — Kielce Sielawa Wiktor, inżynier — Stebnik, Dumitrescu Ilie, major — Bukareszt, Inż. Markowicz S. — Warszawa, Lis Stanisław, urzędn. państw. z małżonką — Warszawa, Safran Sheldon, kupiec z rodziną — Nowy Jork, Dr. Kreisberg I., przemysłowiec Borysław, Klahr B., wł. dóbr — Howiłów Wielki, Klahr Phöbus — Howiłów Wielki, Świerczewski Kazimierz, naczelnik Wydziału z rodziną — Warszawa, Pawlik Witold, prof. gimn. — Tarnowskie Góry, Kpt. Dziurzyński Wilhelm — Brześć n. Bugiem, Deeker K., prof. — Sokal, Inż. Zubrzycki Piotr — Nadwórna, Jasiński Bronisław, urzędnik — Stebnik, Rotsztein Filip, kupiec — Warszawa, Deminet Karol, ziemianin — Małkinia, Surewicz Zygmunt, adwokat — Warszawa, Sowa Władysław, prokurent Banku — Kraków, Kopczyński Michał, prof. — Kopyczyńce, Mroczkowski Stanisław, dyrektor — Warszawa, Sitkiewicz Stanisław, urzędn. państw. — Warszawa, Rogalski Władysław, naczelnik urzędu — Brzozów, Furmaniuk Władysław z małżonką — Kałusz, Dr. Kimmelmann Adolf, wł. dóbr Wolica, Mikułowa Jadwiga, żona urzędnika — Warszawa, Strassmann Adolf, przemysłowiec — Warszawa, Sokół Michał, inspektor — Warszawa.

— WOJEWODA BIŁYK W ZALESZCZYKACH. P. Wojewoda tarnopolski dr. Biłyk, bawił wczoraj w Zaleszczykach, gdzie wziął udział w zebraniu organizacyjnem w sprawie tegorocznego obchodu winobrania.

— DO TOWARZYSZY BRONI B. ARMJI POLSKIEJ WE FRANCJI! Zarządy: Okręgu lwowskiego i Placówki — Lwów, Stowarzyszenia Weteranów b. Armji Polskiej we Francji, komunikują, że w dniach 13 i 14 września b. r., odbędzie się we Lwowie IV. ogólnopolski zjazd koleżeński żołnierzy b. Armji Polskiej we Francji. — Ze względu na to, że udział swój zapowiedzieli członkowie bratnich formacyj tej samej nazwy we Francji i Ameryce, należy ich godnie przyjąć. — Upraszamy przeto wszystkich Towarzyszy broni tak zrzeszonych jak i niezrzeszonych do wzięcia udziału w Zjeździe, a kolegów zamieszkałych na terenie Lwowa o zgłaszanie się w sekretarjacie naszej Placówki we Lwowie, ul. Halicka 19, I. p. w lokalu Federacji P. Z. O. O. we wtorki i piątki od godziny 7—8-ej popołudniu.

— T-WO „BIBLJOTEKA SŁUCHACZÓW PRAWA“ U. J. K. organizuje w bieżącym roku akademickim kursa przygotowawcze do egzaminu wstępnego na wydział prawa U. J. K. (z języka łacińskiego i historji). — Kurs prowadzony przez PP. Asystentów, rozpocznie się we czwartek dnia 3 września b. r. o godzinie 9-tej rano w lokalu T-wa. Opłata wynosi 10 zł. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat T-wa, Lwów, ul. Mickiewicza l. 5, parter, tel. 232-82 w godzinach od 12—13. Zwraca się uwagę na uchwałę Rady Wydziału Prawa, uznającej złożenie egzaminu wstępnego z języka łacińskiego za równorzędne z przedstawieniem uzupełniającego świadectwa dojrzałości tegoż przedmiotu.

NOWA PLACÓWKA WE LWOWIE

Znany w szerokich sferach społeczeństwa Lwowa kupiec p. Henryk Post, były długoletni właść., współwłaść. sklepu obuwia przy ul. Piłsudskiego, zapisany mile w pamięci swojej licznej klienteli, objął kierownictwo firmy „Leopol“, skład wykwintnego obuwia przy ul. Hetmańskiej L. 12. Fakt objęcia tego stanowiska przez doświadczonego kupca, znanego ze swojej solidności i uprzejmości spotkał się z wielkiem zadowoleniem w szerokich kołach Lwowian.

— NA TARGI WSCHODNIE DO LWOWA! Tegoroczne Targi Wschodnie zapowiadają się imponująco, wszystkie dziedziny naszego przemysłu i gospodarstwa są silnie reprezentowane, oprócz tego, cały szereg firm zagranicznych zgłosiło swój udział w Wystawie. Liga Popierania Turystyki, biorąc pod uwagę duże zainteresowanie, jakie impreza ta wzbudza w społeczeństwie, przystępuje do zorganizowania w dniach 6 i 13 września b. r. szeregu wycieczek pociągami popularnymi ze Stanisławowa, Stryja, Borysławia, Tarnopola, Złoczowa i Przemyśla do Lwowa. Oprócz Targów Wschodnich, zorganizowanych będzie we Lwowie cały szereg imprez, które uczynią pobyt w naszym grodzie niezapomniany. Bliższe szczegóły podane będą w najbliższych komunikatach oraz afiszach.

— ZARZĄD ODDZIAŁU WOJEW. zawiadamia niniejszem zainteresowanych, że Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów, przeniosło swoje Biuro z ulicy Chorążczyzny 5 — do koszar Gwardji przy ulicy Kurkowej 12, parter.

— NA ZAWODY BALONOWE O PUHAR GORDON-BENNETTA DO WARSZAWY. W dniu 29 sierpnia b. r. odbędą się w Warszawie wielkie międzynarodowe zawody balonowe o puhar Gordon - Bennetta. Liga Popierania Turystyki, biorąc pod uwagę duże zainteresowanie, jakie zawody te wzbudziły w szerokich masach naszego społeczeństwa, postanowiła umożliwić wzięcie udziału w tej niecodziennej, naprawdę imponującej imprezie. W tym celu organizuje wycieczkę pociągiem popularnym do Warszawy pod hasłem „wszyscy na zawody balonowe do Warszawy". Wycieczka odjedzie ze Lwowa dnia 29 sierpnia 1936 r. w godzinach wieczornych i zabawi w Warszawie przez dwa dni. Koszt przejazdu w obie strony wraz z biletem wstępu na zawody wynosi 16 zł. Bliższe szczegóły w najbliższych komunikatach. Bilety, jak zwykle, będą do nabycia w biurach podróży Orbis i Wagons Lits Cook.

———

Z ZAKULIS MAGAZYNU JUBILERA BERA Otrzymujemy nast. sprostowanie z powołaniem się na par. 19, ust. prasowej, w związku z notatką „Dziennika Polskiego" z 29 lipca 1936 pt.: Z zakulis magazynu jubilera „Nieprawdą jest, jakoby zakwestjonowana większa ilość biżuterji u jubilera Juljana Beera, ul. Chorążczyzny l. 14, była podejrzanego pochodzenia — natomiast prawdą jest, że p. Juljan Beer, właściciel starej i ogólnym szacunkiem cieszącej się chrześcijańskiej firmy jubilerskiej — padł w danym wypadku ofiarą złośliwego donosu. Skrupulatnie bowiem przeprowadzone przez Wydział Śledczy P. P. dochodzenia wykazały niezbicie, że całe doniesienie było bezpodstawnem i na skutek tegoż zakwestjonowana u p. Beera biżuterja została temuż jako legalnego pochodzenia, w całości zwrócona".

———

W ROCZNICĘ ŚMIERCI MJR. WYRWY-FURGALSKIEGO

Oddział Związku Strzeleckiego im. mjr. T. Wyrwy-Furgalskiego, przy Wytwórni Państwowego Monopolu Spirytusowego we Lwowie, przypadające w tym roku święto oraz 20-letnią rocznicę śmierci Patrona — swojego Oddziału Majora I. Brygady Tadeusza Wyrwy-Furgalskiego, Bohatera z pod Polskiej Góry — uczci uroczystym obchodem we Lwowie — w dniu 6 września br.

Na program uroczystości złoży się w tym dniu: o godz. 9 nabożeństwo w kościele parafjalnym św. Marcina przy ul. św. Marcina; o godz. 10.30 uroczyste przemianowanie we Lwowie ulicy Kąpielnej na ulicę Majora Tadeusza Wyrwy-Furgalskiego.

Biura „Targów Wschodnich"

(—) Z dniem dzisiejszym Biura „Targów Wschodnich", które mieściły się w gmachu Izby Przem. Handlowej przy ul. Bourlarda, przeniesione zostały do gmachu administracyjnego na „Targach Wschodnich", by bezpośrednio czuwały nad dalszą akcją Targów.

Nowe ceny chleba

Cech Mistrzów Piekarzy we Lwowie, podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 25 sierpnia 1936 (wtorek), będą obowiązywać następujące ceny chleba i bułek w sprzedaży detalicznej:

1 kg. chleba żytniego razowego ciemnego 22 gr., 1 kg. chleba czysto żytniego z mąki typu urzędowego 28 gr., 1 kg. chleba żytnio - pszennego t. zw. luksus. z kminkiem 35 gr., 1 kg. chleba kulikowskiego 40 gr., bułka wodna 50 gram. 3 i pół gr.

SAMOBÓJSTWO

(o) Wczoraj w godzinach popołudniowych w czasie nieobecności domowników popełniła samobójstwo przez powieszenie Erna Feldman, licząca lat 53, zamieszkała przy ul. Mochnackiego l. 13. Przyczyną desperackiego kroku był rozstrzój nerwowy.

———

Żywiołowa manifestacja na cześć gen. Tokarzewskiego

Wczoraj wieczorem przybył do Związku Obrońców Lwowa nowomianowany dowódca O. K. VI. gen. Michał Tokarzewski-Karaszewicz. Generała powitało serdecznie prezydjum Związku na czele z prezesem dr Stan. Ostrowskim, posłem i prezydentem miasta Lwowa, byli dowódcy odcinków Obrony Lwowa, m. in. płk. Baczyński, kpt. Świeżawski, mjr. Sulimirski, mjr. Węgrzynowski i in., oraz bardzo licznie zebrani uczestnicy bohaterskich walk o Lwów w r. 1918, którzy zawiadomieni w południe o wizycie gen. Tokarzewskiego, przybyli masowo, by przywitać zwycięskiego dowódcę Odsieczy, który w dniu 22 listopada 1918 r. oswobodził Lwów i złączył go nazawsze z Macierzą.

Do przybyłego Generała przemówił prez. Ostrowski, który Generała i Dowódcę powitał w siedzibie Związku Obrońców Lwowa z prawdziwą radością i wdzięcznością, że Generał już w pierwszym dniu swego pobytu we Lwowie przybył do Obrońców Lwowa, swoich żołnierzy z listopadowych walk we Lwowie. Mówca powitał w Generale zwycięskiego dowódcę, który śpieszył do Lwowa z pierwszą odsieczą wbrew rozkazowi, by miasto oswobodzić i nazawsze złączyć z Macierzą. Witamy w Tobie, Panie Generale — mówił prez. Ostrowski — lwowianina z urodzenia, który ofiarnym trudem żołnierskim w latach 1918—19 i jako zwycięski dowódca Odsieczy i jako wódz Piątaków w czasie oblężenia Lwowa imię swe zapisał trwale w historji miasta. Witamy Cię też jako członka naszego Związku. Wyrażamy przytem naszą gorącą i szczerą radość, że Pan Generał przebywać będzie odtąd znowu pośród nas tu, we Lwowie, nie tylko jako najwyższy zwierzchnik wojska na ziemiach południowo-wschodnich, ale jako i nasz zwierzchnik. Wierzymy, że jak przed laty poprowadziłeś nas do zwycięstwa i oswobodzenia miasta, tak obecnie obejmiesz, Panie Generale, znowu nad nami dowództwo, aby w obecnym okresie pokojowym utrwalania potęgi Państwa Polskiego pokierować nami i naszą pracą dla dobra, chwały i potęgi Państwa Polskiego i Wojska Polskiego. Oddajemy się pod Twoje rozkazy, Panie Generale. Przemówienie swe prez. Ostrowski zakończył okrzykiem na cześć gen. Tokarzewskiego.

W odpowiedzi zabrał głos gen. Tokarzewski, który przywitał się serdecznie z obecnymi, swymi towarzyszami broni, oświadczając, że jako lwowianin i żołnierz wierzy, że wspólnemi siłami i wspólną pracą doprowadzimy szczęśliwie do rozkwitu miasta, którego ongiś broniliśmy, a którego dobra tak samo i teraz pragniemy. Swoje gorące i serdeczne słowa Generał zakończył okrzykiem na cześć miasta i Związku Obrońców Lwowa.

Skolei córeczka obrońcy Lwowa, malutka Kucka, złożyła Generałowi bukiet kwiecia imieniem dzieci obrońców Lwowa, poczem powitały p. Generała członkinie Straży Mogił Polskich Bohaterów z wiceprezeską p. Zakrejsową, wręczając Generałowi kwiaty.

Obrońcy Lwowa ustawili sie wzdłuż schodów i znieśli Generała wśród niebywałych owacyj na swych ramionach do samochodu, i jeszcze na ulicy wznoszono żywiołowe okrzyki na cześć Jego, prez. Ostrowskiego i miasta Lwowa.

Wizyta gen. Tokarzewskiego, dokonana już w pierwszym dniu Jego pobytu we Lwowie, mimo nawału zajęć, związanych z objęciem urzędowania, wywarła na wszystkich uczestnikach niezatarte, pełne wzruszenia wspomnienie i przerodziła się w serdeczną i niewidzianą dotąd we Lwowie manifestację na cześć Generała i Armji Polskiej, oraz manifestacją polskiego Lwowa, który witał w gen. Tokarzewskim z uczuciami wdzięczności i przywiązania swego oswobodziciela i tego, który nie spożyte położył zasługi dla miasta w kilkumiesięcznym trudzie i znoju żołnierskim.

Minister Romer w Izbie Przemysłowo-Handlowej

(—) Wczoraj w sali sesyjnej Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie odbyła się konferencja przy współudziale ministra pełnomocnego Polski przy rządzie portugalskim w Lizbonie p. Tad. Romera i około 30 zainteresowanych w imporcie i eksporcie Portugalji.

Konferencji przewodniczył prezes dr. Rucker, witając imieniem Izby p. ministra. Następnie dr. Blum scharakteryzował dotychczasowy stan stosunków gospodarczych polsko-portugalskich i stwierdził, że w ogólnym naszym obrocie z zagranicą Portugalja partycypuje 2 pro mille (w r. 1935 eksport z Polski 1,700.000 zł., import zł. 2,700.000).

Dłuższy referat o możliwościach gospodarczych polsko-portugalskich wygłosił p. min. Romer i stwierdził między innemi, że wiele towarów polskich idzie pod obcą marką. Portugalja jest jednym z tych krajów, w którym niema ograniczeń dewizowych i przywozowych, istnieją przeto duże warunki handlowe. Takie same warunki importowe istnieją w portugalskich kolonjach. Portugalja jest co do wielkości trzeciem z rzędu państwem kolonjalnem i obsłużyć nas może wieloma artykułami.

Po konferencji generalnej odbyły się konferencje branżowe a więc drzewna, naftowa, rolnicza i td.

Dziś p. minister odwiedzi rafinerję Gazów Ziemnych a jutro na zaproszenie Izby Rolniczej, jedno z gospodarstw rolnych

———

Zacięte walki o Tardienta



Ostatnio wojska powstańcze w Hiszpanji zdobyły po zaciętych walkach miasto Tardienta w Aragonji, leżące przy linji kolejowej, łączącej Huesca z Saragossą. Czerwoni uciekając, złupili je doszczętnie. Na zdjęciu widzimy fragment Tardienta podczas ostrzeliwania pozycyj czerwonych przez artylerję powstańczą. W dali widać wybuchy granatów.

Rozbudowa sieci tramwajowej

Pod przewodnictwem p. prez. dr. Ostrowskiego odbyło się dziś posiedzenie Magistratu, na którem załatwiono szereg spraw. I tak w myśl referatu p. ł. Cwynara uchwalono zmianę redakcji par. 10. budżetu nadzwyczajnego MZE w sprawie zakupna aparatury do racjonalnej gospodarki cieplnej i olejowej.

Zgodnie z referatem p. ł. Tellera uchwalono zamianę realności przy ul. Krasuczyńskiej. Zkolei po referacie p. ł. Decykiewicza, uchwalono zaciągnąć pożyczkę materjałową w Funduszu Pracy w kwocie 300.000 zł. na wykonanie robót przy rozbudowie sieci tramwajowej. Zgodnie z wnioskiem p. ł. Koziała, upoważniono Syndyka Gminy miasta Lwowa do wniesienia szeregu skarg o zapłatę czynszu mieszkaniowego w domach miejskich.

Z porządku dziennego ł. inż. Dunin referował dostawę żwiru dla Wydziału technicznego. W myśl tego wniosku dostawę tę oddano oferentowi, który przedstawił najniższą ofertę.

Na wniosek tego samego referenta uchwalono oddać budowę kanału w do linie Świtezi Firmie Ciechanowicz pod pewnemi warunkami, zaś budowę kanału przy ul. Gródeckiej i Okrężnej Firmie inż. Landau za sumę 19.600 zł.

Na wniosek p. wiceprez. dr. Weryńskiego uchwalono oddać roboty około wzmocnienia obrazu Panoramy Racławickiej Firmie Jakobiak za sumę 11.444 zł.

Poza porządkiem dziennym na wniosek p. ł. [illegible]ioła uchwalono przesłać projekt p[illegible]nika ks. biskupa Bandurskiego do Min. WR i OP, celem zatwierdzenia [illegible]ze stanowiska artystycznego

———

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, przeważnie dużym, z przelotnymi deszczami. Temperatura w ciągu dnia około 18 st. Umiarkowane, chwilami porywiste, wiatry zachodnie i północno-zachodnie.



KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Tarnopola

Jak się przedstawia szkolnictwo powszechne na terenie obwodu tarnopolskiego?

Piszą z Tarnopola:

Inspektor szkolny na obwód tarnopolski Błoński udzielił nam na naszą prośbę szereg danych dotyczących tarnopolskiego obwodu. Obwód ten obejmujący 3 powiaty: Tarnopol, Skałat i Zbaraż posiada na swym terenie 241 szkół publicznych i 2 prywatne, w których 35.403 dzieci znajduje naukę, a 582 nauczycieli pracę. Miejsca w tych szkołach na bieżący rok 1936-37 wszystkie zostały zajęte. W roku tym obsadzono również nowemi siłami 7 etatów nowoprzyznanych. W Obwodzie znajdują się obecnie w budowie i w roku bieżącym oddane będą do użytku następujące szkoły: w pow. Skałackim: Bogdanówka 4 kl., Chmieliska 4 kl., Hałuszczyńce 4 kl., Ostra Mogiła 1 kl., w pow. tarnopolskim: Bucniów 4 kl., Worobijówka 4 kl., Szlachcińce 4 kl., w pow. zbarazkim: Góry Stryjowieckie, 1 kl. Kujdańce 2 kl., Nowy Rogowiec 1 kl., Nowiki 1 kl.

Dzięki pomocy materjalnej Tow. Pop. Bud. Publ. Szk. Powszechnych, dla której ludność jest naogół chętna, dając świadczenia w robociźnie pieszej i konnej i opodatkowując się dobrowolnie na rzecz budowy szkół, powyższe budowy szkół stały się realne i doszły do skutku. Tow. Pop. Bud. Publ. Szk. Pow. dużo zrobiło w kierunku zdrowotności pomieszczeń, budując w ubiegłym roku szkol. 20 wzorowych sal szkolnych. W Tarnopolu również zakupiono budynek o 20 salach.

Co do akcji dożywiania dzieci to była ona prowadzona w okresie od jesieni do kwietnia b. r. przy pomocy materjalnej Samorządów powiatowych, gminnych, instytucyj społeczno - oświatowych (T. S. L., Kół Gospodyń wiejsk.), oraz drogą ofiar miejscowej ludności, Inspektorat Szkolny natomiast ze swej strony rozdzielił między najuboższe dzieci w obwodzie przybory szkolne, ofiarowane przez róne firmy, co również przedstawiało wartość kilkuset zł.

Samorządy miejskie w Tarnopolu, Skałacie, Zbarażu i w innych miasteczkach, jak Grzymałów, Podwołoczyska, Mikulińce, a nawet wsiach, jak n. p. Kałaharówka, w pow. Skałackim organizowały w ubiegłym roku i zresztą czynią to corocznie, akcję pomocy odzieżowej dla najbiedniejszej dziatwy. Na koniec jeszcze trzeba dodać, że w bieżącym roku szkolnym na terenie tut. obwodu organizuje się bardzo szeroką akcję udzielania pomocy najbiedniejszym dzieciom i to tak w przyborach szkolnych, w podręcznikach jak i w odzieży i dożywianiu.

* * *

SPALIŁY SIĘ ZBIORY. W zagrodzie Eugenjusza Kwiatkowskiego w Szyłach, pow. Zbaraż, wybuchł 22 bm. pożar, który strawił 22 kopy pszenicy, 10 kóp jęczmienia, 10 owsa, 4 żyta i 14 kóp wyki, łącznej wartości 1200 zł. Wskutek pożaru spłonęło także na szkodę H. Willnera ze Zbaraża 45 kóp pszenicy złożonej u Kwiatkowskiego na podwórzu. Przyczyna pożaru nieustalona.

DO SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ w Hałuszczyńcach dostali się w nocy na 23-go bież. mies., zapomocą wyłamania drzwi nieznani sprawcy, którzy skradli stamtąd 70 kg masła i 18 kop jaj. Kasy Stefczyka, która mieściła się tam również, a w której znajdowało się w gotówce 2.000 zł. nie naruszono.

Z Kołomyji

WRESZCIE PRZYCHWYCONO ZŁODZIEJA. Od dłuższego czasu notowano w rejonie posterunku w Załuczu drobne kradzieże garderoby wiejskiej. Sprawcę tychże kradzieży w osobie Fedora Dyrbawkę (lat 25) z Horodenki przytrzymano 21 b. m. na tymże posterunku.

Nadto przytrzymano na tym posterunku P. P. Wasyla Nazaruka (lat 22) z Kropiwszcza za kradzież zegarka na szkodę Horuka z Kropiwszcza, oraz za kradzież talarów austr.: 28 szt. 10-ciokoronówek i 11 sztuk po 2 korony na szkodę Czabaniuka.

ŚWIĘTOKRADZTWO. W nocy na 21 b. m. nieznany sprawca po wyjęciu szyb w górnym oknie w cerkwi w Chwalibodze, dostał się do wnętrza tejże, skąd po przeszukaniu szuflady stołu, której zamek rozbił, skradł kwotę 6 zł. Świętokradca, za którym dochodzenia prowadzi posterunek w Winogradzie, zbiegł bocznemi drzwiami cerkwi.

„ROMA" PADŁA OFIARĄ KRADZIEŻY. W nocy na 24 b. m. nieznany sprawca rozbił automat elektrycz. w kawiarni „Roma" w Kołomyji, skąd skradł pieniądze. Wysokość szkody narazie nieznana.

KRADZIEŻ W CZASIE POOBIEDNIEGO ODPOCZYNKU. Nieznany sprawca skradł dnia 19 b. m. na szkodę Jakóba Steina, w czasie, gdy Stein spał na werandzie przy ul. Dzieduszyckich w Kołomyji, kwotę 63 zł., oraz tytonierskę. Kwotę tę nieznany spryciarz wyciągnął z kieszeni spodni Steina.

USIŁOWANE ZABÓJSTWO. W nocy na 20 b. m. nieznany sprawca strzelił z karabinu przez okno do mieszkania Marji Nahorniak, wdowy po Michale z Myszyna. Dochodzenia stwierdziły, że czynu tego dokonano ze zemsty, a podejrzany o to jest Wasyl Obuszak (lat 24), rolnik z Myszyna, który zamachu na życie Marji Nahorniak dokonał z tego powodu, iż ta miała udzielać mieszkania swego żonie Obuszaka na schadzki miłosne z innym mężczyzną. Dochodzenia w celu zebrania konkretniejszych danych w toku.

„PORACHUNKI" KOLEŻEŃSKIE POWODEM ŚMIERCI. W Młodiatynie k. Kołomyji, w nocy na 16 b. m. został pobity w czasie bójki Nykoła Stefak (z Młodiatyna) przez Dmytra Wenca (lat 20) przy udziale Michała Geredżuka (lat 18) i Michała Koźmyna (lat 16, wszyscy z Młodiatyna). Stefak wskutek pobicia zmarł drugiego dnia w szpitalu powszechnym w Kołomyji. Sprawcy pobicia, prócz Koźmyna, zostali oddani do dyspozycji Sądu Okr. w Kołomyji.

„WIOSENNE PORZĄDKI" W KOŁOMYJI. 21 b. m. odegrał teatr „Podolsko - Pokucki" w tut. Kasie Oszczędności świetną sztukę p. t.: „Wiosenne porządki". Z powodu wakacyj na sali obecnych było nie wielu.

Ze Stryja

ROBAK W CHLEBIE Stanisław Ochorok, nauczyciel w Morszynie znalazł robaka w chlebie zakupionym w Stryju, pochodzącym z piekarni Wieselthiera, co zdarzyło mu się już po raz drugi.

UWAGA W POCIĄGACH! W pociągu kursującym na linji Stanisławów - Stryj, a prawdopodobnie szczególnie na najbardziej uczęszczanym odcinku Stryj-Morszyn grasują złodzieje. Skradli oni na przestrzeni Stryj-Morszyn dnia 19 b. m. książeczkę P. K. O., opiewającą na sumę 223 zł., oraz książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Dolina, na szkodę Władysława Fafary z Morszyna.

ZŁOŚLIWE NISZCZENIE CUDZEGO MIENIA. W nocy na 20 b. m. nieznani sprawcy zebrali i wrzucili do rzeki Stryja 12 kóp snopów owsa z pola Dmytra Jackowicza - Korczyńskiego, b. sołtysa gromady Korczyn szlachecki; ci sami prawdopodobnie sprawcy zniszczyli w ten sam sposób 5 kóp owsa, będącego własnością Józefa Weitznera z Korczyna rustykalnego.

WŁAMANIE W UHEŁNIE. Przedwczoraj w nocy dokonano włamania do komory Iwana Czuchny w Uhełnie, skąd wyniesiono 25 zwojów płótna domowej roboty, oraz garderobę i bieliznę, przedstawiające łącznie wartość około 330 zł. Dochodzenia w toku.

KRADZIEŻ GRUSZEK. Michał Szczerban, rolnik z Lisowic doniósł Policji, iż w nocy z 17 na 18 b. m. skradziono z sadu tegoż 300 kg. gruszek na szkodę 60 zł. Ponieważ dnia 20 b. m. odbył się w Stryju targ, przypuszczać należy, że gruszki te już w Stryju zostały rozsprzedane.

KINOTEATR DŹWIĘKOWY „APOLLO" wyświetla: komedję polską „Panienka z poste restante" oraz „Tajemniczy pokój".

Z Brzozowa

SPORT W BRZOZOWIE. Ż. K. S. „Hasmonea—Rymanów K. S. „Strzelec" — Brzozów 4:3. W niedzielę na stadjonie P. W. w Brzozowie odbył się międzymiastowy mecz piłki nożnej pomiędzy Ż. K. S. „Hasmonea" — Rymanów, a K. S. „Strzelec" — Brzozów, zakończony zwycięstwem brzozowskiego „Strzelca" w stosunku 4:3. Po zeszłorocznych klęskach, drużyna „Strzelca" zadziwia sportowy Brzozów swoją techniką i brawurą. Niedzielny mecz zwłaszcza był bardzo emocjonujący ze względu na przeciwnika, który był bardzo silny i technicznie może nawet przewyższał „Strzelca". Sędziował nieszczególnie p. Gubernat, to też spotkał się z niezadowoleniem licznie zgromadzonej publiczności, wyrażonych okrzykach i różnych epitetach pod jego adresem.

WYBORY DO GMINY ŻYDOWSKIEJ. W dniu 31 sierpnia odbędą się w Brzozowie wybory do Zarządu gminy żydowskiej. Wynik wyborów nie da się nawet w przybliżeniu ustalić, gdyż wśród społeczeństwa i organizacyj żydowskich podzielonych na obozy, wre żywa akcja przedwyborcza.

Z Worochty

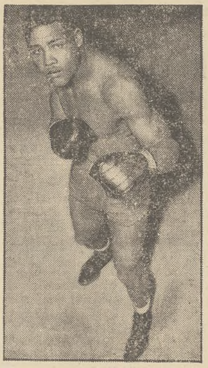
BUDOWA CHODNIKA. Budowa chodnika z płyt betonowych na przestrzeni od przejazdu kolejowego do tartaku — została już rozpoczęta. Obecnie zamienia się stare krawężniki na nowe, następnie przyjdą roboty około kamiennych murów oporowych i podkładu, a wreszcie deptak na tym odcinku założy się płytami betonowemi. Budowa trwałego chodnika w tem właśnie miejscu ma ogromne znaczenie dla uzdrowiska ze względu na połączenie z salą teatralną oraz z tartakiem, z którego odchodzi kolejka w głąb Czarnohory.

BUDOWA DROGI TATARÓW —WOROCHTA. Prace około przebudowy gościńca, prowadzącego z Tatarowa do Worochty są w pełnym toku. Obecnie buduje się nowy odcinek drogi pod Rebrowaczem. Gościniec w tem miejscu będzie obniżony i należycie obwarowany murami oporowemi. Równocześnie nakłada się nową nawierzchnię. Przy tej sposobności zwracamy uwagę, że w samem uzdrowisku koniecznem jest jak najrychlejsze wprowadzenie trwałej nawierzchni asfaltowej. Tego rodzaju inwestycja jest ze względów zdrowotnych, kulturalnych i estetycznych — nie tylko pożądana, ale konieczna.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS" otworzyło swoją placówkę w Worochcie. Biuro „Orbis" mieści się w kiosku turystycznym Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Joe Louis znów pokonał Sharkeya





Joe Louis, słynny bokser, murzyn, pokonał znów na meczu w New Yorku eksmistrza świata w boksie — Jacka Sharkeya

...program radjowy

ŚRODA, DNIA 16 SIERPNIA

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 (Lw.) „Kilka uwag higjenicznych" — wygłosi Dr. Kazimierz Szumowski. 12.13 Dziennik południowy. 12.23 Koncert muzyki lekkiej z Basenu w Ciechocinku. 14.30 (Lw.) Koncert życzeń. 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 (Lw.) „W królestwie grzybów" — słuchowisko Małgorzaty Sterbówny dla dzieci — ze Lwowa na wszystkie Rozgłośnie. — 16.15 Muzyka lekka w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 17.00 Koncert w wykonaniu Zofji Dorot (sopran) i Edmunda Wojakowskiego (flet). 17.50 „Anegdoty z życia Jana Reszkiego". 18.00 (Lw.) Silva Rerum. 18.05 (Lw.) Recital fortepianowy Marji Tyrowicz - Walkowiczowej. 18.25 (Lw.) „Działaczka społeczna" (z galerji kobiecej) — wygłosi Konstancja Hojnacka. 18.35 (Lw.) Program na jutro. 18.40 (Lw.) Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Pieśni chóralne w wykonaniu Podwójnego Kwartetu Wokalnego P. R. 19.25 Koncert rozrywkowy. 21.00 Dziennik wieczorny. — 21.10 Pogadanka aktualna. 21.15 VI-ta audycja z cyklu „Utwory Fryderyka Chopina". 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 (Lw.) „Do tańca" — (płyty). — W przerwie o godzinie 22.55 — Ostatnie wiadomości. 23.00 Zakończenie audycyj (lokalnie).

OGŁOSZENIA

POMOC LEKARSKA

Prymarjusz Dr. SPALKE
ord. w chorobach uszu, gardła, krtani
ul. KLEMENTYNY TAŃSKIEJ 1.

Konces. Kursy kosmetyczne
STEFANJI HAWRYSIEWICZ
1075 **Kopernika 42a. — Tel. 272-18**
pod kierunkiem **Dra E. Durdałły** i inż. chemji.
Wpisy przyjmuje codziennie. — Prospekty bezpłatnie.
Dodatkowy kurs leczniczy masażu ciała i gimnastyki.

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe **przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.**

PIĘĆ POKOI, system korytarzowy, do wynajęcia. Kadecka 4. 3765

DWA POKOJE, kuchnię, wynajmę w wilijce. Lwów, Olszewskiego 7. 3759

ŁADNY POKÓJ, umeblowany, słoneczny, z balkonem. Piłsudskiego 3, m. 7. Oglądać od 10—11-tej i 5—6-tej. 3772

TRZYPOKOJOWE, pełnokomfortowe mieszkanie, II. piętro, wynajmę. — Pawlikowskiego 4 (Kwiatkówka). 3712

MURARSKA 27, I. piętro, 4 pokoje, komfort. Oglądać 11—12 i 17—18. — Wiadomość Tel. 209-43 od 17—18. 3711

4 POKOJE, kuchnia, komfort, do wynajęcia, plac Akademicki 3. 3773

4 POKOJE, kuchnia, pełnokomfortowe, słoneczne, do wynajęcia. — Wiśniowieckich 1. 3771

MIESZKANIE 4 pokoje z przyn. do wynajęcia. Romanowicza 11. 3699

SZEŚCIOPOKOJOWE, pełnokomfortowe, słoneczne, balkon, przy ogrodzie Kościuszki — do wynajęcia. Badenich 7. Dozorca wskaże, od 11—13. 3777

POKÓJ, utrzymanie dla dwu osób, Kopcowa 4/II., m. 7. 3763

DWA UMEBLOWANE pokoje, z bardzo dobrem utrzymaniem, dla zamożniejszych jednej, dwu osób. Kopcowa 4. II. p., m. 7, — boczna Teatyńskiej. 3762

DO WYNAJĘCIA tanio 6 pokoji z przyn., zupełny komfort, centralne ogrzewanie. Wiadomość Głęboka 8/I. prawa, lub telef. 210-79. 3683

DO WYNAJĘCIA od 1 września mieszkania 3 pokoje z pełnym komfortem i 2 pokoje półkomfort Łyczakowska 46. 3781

3 POKOJE zremontowane, komfort. Sobieskiego 32 — Katolikom. 3778

POSZUKUJĘ wspólniczki do wynajęcia dwupokojowego mieszkania w ładnej okolicy na parterze. Zgłoszenia pod „Spokój". 3782

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie, ciepłe, słoneczne nowoczesny komfort. Mączyńskiego 59. 3785

POKÓJ dla pani do wynajęcia. Ul. Tańskiej 3, mieszk. 3. 3783

CZTERY POKOJE kuchnia, komfort, odnowione do wynajęcia. — Wronowska ośm. 3786

DUŻE piękne mieszkanie, 5 lub 4 pokoi, przynależności. — Czynsz zniżony. — Dwernickiego 22. 3787

POKÓJ SŁONECZNY elegancki, spokojny, ładny, ogród, utrzymanie, solidnym wynajmę. Jana z Dukli 5, boczna Listopada. 3779

WOLNE POSADY

PANNA obznajomiona z buchalterją potrzebna jako kasjerka do Hotelu Europejskiego. Oferty do właściciela Ant. Uwiery, ul. Halicka 10, między 5—7 3788

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA
Sypialnia cisowa — Gabinet nowoczesny — Klub skórzany — Salon Biedermayer — Pokój Empire — Tapczany — Obrazy — Dywany perskie — Meble pojedyncze — Salon wiedeński — Zegary — Jadalnia stylowa — Bronzy — Porcelana
DOM SZTUKI (A. WIŚNIEWSKI)
158 **FREDRY 1.**

POSAD POSZUKUJĄ

INTELIGENTNA panna, lat 27, z maturą sem. naucz., pisząca na maszynie, poszukuje posady lektorki, do dzieci lub do biura. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Dziennika Polskiego" pod „Pilna 27". 3769

UCZCIWY samoistny, kawaler, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Chętnie na prowincji. Listy Adm. pod „Aby żyć". 3784

Zakład wychowaczo-nauk. z pełn. praw.
Olgi Filippi-Żychowiczowej
Lwów, Zyblikiewicza 8, kanc. od 16-17.
KURS PRZYGOTOWAWCZY DO KLASY II-giej GIMN. (JEDNOROCZNY)
7-klas. koeduk. Szkoła powszechna.
4-klas. Gimnazjum Nowego typu.
Gimnazjum Hum. VII-VIII kl. 1121

SPRZEDAŻ

DYKTY I FORNIERY najtaniej zakupisz w składzie fabrycznym, Lwów — ŹRÓDLANA 3. Tel. 271-14

FORTEPIANY - PIANINA



Sprzedaż, najem, kupno, okazje. Towar gwarantowany.
MARECKI
Lwów, Batorego 7 Tel. 111-02

OWOCARNIA i handel delikatesów w pierwszej dzielnicy do sprzedania. Telefon 116-67, między 4—7. 3770

WYTWORNY — hebanowy salon, bogato inkrustowany, z powodu wyjazdu, okazyjnie do sprzedania, oglądać 1—4, Modrzejewskiej 5/II. 3776

FORTEPIANY



krótkie, najnowsze modele, wielki wybór, tanio sprzedaje
HANAK
Lwów, Piłsudskiego 21, I. p.

PARCELA BUDOWLANA we Lwowie, z zabudowaniami w doskonałym punkcie do sprzedania. Zgłoszenia pod „30 m. frontu" do Administracji pisma. 3780



OBUWIE najtańsze — najlepsze
poleca
L. T. SKRZYPEK
Lwów, Halicka 4.
Telefon 244-70.

RÓŻNE

MISTRZ KRAWIECKI męski, w sile wieku, chrześcijanin, poszukuje pracy. — Może także prowadzić interes samodzielnie. Oferty Dziennik Polski „Sumienny pracownik". 3769

SPÓLNIKA fachowca z branży manufaktury, poszukuję do wyrobionego interesu. Zgłoszenia: Administracja Dziennika Polskiego pod „Energia". 3757

POSZUKUJĘ zarządu większej realności, zgłoszenia Głęboka 8/I. prawa. 3684

POLECAM łaskawej Publiczności swoją ARTYST. PRACOWNIĘ STOLARSKĄ gdzie wykonuję wszelkie roboty według wzorów, oraz reperacje antyków KOSZULIŃSKI Krasickich 12. 3775

CZYSTOŚĆ odnawia brudne sufity, ściany malowane, tapetowane, myje okna, telef. 259-17.

Więzienie w Tarnopolu

Dnia 20 sierpnia 1936 r. Nr. 1733/36

PRZETARG

Więzienie w Tarnopolu zakupi loco franco więzienie składy, potrzebny na okres jednoroczny t. j. od 1 października 1936 roku do 30 września 1937 roku włącznie opał, a mianowicie:

500 m^3 drzewa opałowego I-go gatunku
i 50 m^3 drzewa opałowego miękkiego (sosna, jodła lub świerk) suchego w szczapach I-go gatunku.

Dostawa całej ilości potrzebnego drzewa miękkiego nastąpi jednorazowo w ciągu miesiąca września 1936 roku, zaś drzewa twardego w dwóch terminach t. j. w miesiącu wrześniu 1936 roku i w miesiącu marcu 1937 roku po połowie.

Przetarg ustala się na dzień 10 września 1936 roku godz. 11-tą przed południem. Jako wadjum przed złożeniem oferty należy wpłacić do Zarządu więzienia w Tarnopolu 3% wartości oferowanych towarów, zaś po otrzymaniu zamówienia 10% wartości zamówionych towarów jako kaucję.

Oferty wraz z ustalonem wadjum, nadsyłać w zamkniętych i zalakowanych kopertach na ręce Przewodniczącego Komisji Gospodarczej więzienia w Tarnopolu, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 11-tej i winny one zawierać:

1) Powołanie się na ogłoszenie o przetargu;
2) Wyraźne oświadczenie, że oferent przyjmuje warunki przetargowe bez zastrzeżeń;
3) Cenę w walucie polskiej za m^3 drzewa opałowego;
4) Wzmiankę o złożeniu wadjum;
5) Imię, nazwisko i dokładny adres oferenta.

O bliższe dane co do warunków dostawy i przetargu należy się zgłaszać do Naczelnika Więzienia w Tarnopolu jako przewodniczącego Komisji Gospodarczej.

NACZELNIK WIĘZIENIA
(—) **St. Kaczmarek**
Podkom. Str. Więz.

OGŁOSZENIE
w DZIENNIKU POLSKIM
to najpewniejszy sposób zwiększenia OBROTU

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6 do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100. Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0.18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** 50 gr. za mm. jednoszpal. **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05, handlowe po zł. 0·10, dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. po zł. 0·15. Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Malop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudjusz Hrabyk.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.